

Sroda, 3 stycznia 1968 r.
Rok XXIII 2 (6547)



DZIENNIK ŁÓDZKI

N. Ceausescu udał się z wizytą do Jugosławii

Sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa SRR N. Ceausescu udał się we wtorek z wizytą przyjacielską do Jugosławii.

Podziękowania za życzenia noworoczne

Założom zakładów pracy, organizacjom oraz wszystkim osobom, które nadesłały mi życzenia noworoczne składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA

W imieniu Rady Państwa i własnym składam tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim organizacjom i instytucjom oraz osobom, które nadesłały lub złożyły w Belwederze życzenia noworoczne.

EDWARD OCHAB

Składam serdeczne podziękowanie za nadesłane życzenia z okazji Nowego Roku 1968

JOZEF CYRANKIEWICZ

Zmarło już 2 tys. osób

Ospa w Pakistanie

Jak donoszą z Karaczi, we wschodnim Pakistanie szaleje epidemia czarnej ospy. W ciągu ostatnich kilku miesięcy w samej tylko Dhace zanotowano trzy tysiące wypadków tej choroby. Dwa tysiące osób zmarło. Służba sanitarna energicznie przeciwstawia się epidemii. W roku 1967 przeciwko czarnej ospie zaszczepiono we wschodnim Pakistanie 25 milionów osób.

Johnson usiłuje ratować dolara

Agencje zachodnie donoszą, że prezydent Johnson występując w poniedziałek na swej farmie w Teksasie zakazał firmom amerykańskim dokonywania inwestycji w krajach Europy zachodniej oraz w Południowej Afryce i zaapelował do turystów amerykańskich, by przez najbliższe 2 lata podróżowali jedynie po państwach półkuli zachodniej. Zarządzenia te są częścią szerokiego programu obliczonego na zahamowanie odpływu dolara poza granice USA. Korespondent Reutera podkreśla, że Johnson w swym wystąpieniu

Napad na urząd pocztowy w Rzymie

W Nowy Rok nieznanymi sprawcy dokonali napadu na urząd pocztowy znajdujący się na dworcu Termini w centrum Rzymu. Trzech uzbrojonych gangsterów skorzystało z tłumy powracających po weekendzie Rzymian, aby dostać się nieopozwieszonym do urzędu, a następnie po sterroryzowaniu urzędników, zabrać kilka worków zawierających przesyłki oraz przedmioty wartościowe. Łupem złodziei padły przesyłki na sumę wielu milionów lirów.

Od pocisków napastników izraelskich giną dzieci

Protest Jordanii w Radzie Bezpieczeństwa

Korespondent AFP donosi z Ammanu, że Jordania wystosowała w dniu 1 stycznia wieczorem notę protestacyjną do Rady Bezpieczeństwa ONZ w związku z ostrzeżeniem przez artylerię izraelską jednej z miejscowości jordańskich w wyniku czego 3 osoby poniosły śmierć a 6 zostało rannych. Wśród ofiar znajdowały się dzieci. Rzecznik wojskowy Jordanii zakomunikował, że Izraelczycy rozpoczęli ostrzeliwanie miejscowości położonej 3 km na wschód od rzeki Jordan w pobliżu mostu Allenby o godzinie 6.00 gmt. Pociski z przerwami spadały na tę miejscowość do godz. 7.25. W kilka minut później wznowiono ogień artyleryjski o nie-

co mniejszym nasileniu. Ostrzeliwanie osiedla wstrzymano dopiero o godz. 7.40.

PRECZ Z OKUPANTAMI

Korespondenci zachodnich agencji prasowych zamieszczają informacje o ożywieniu działalności organizacji arabskiego ruchu oporu na terenach okupowanych przez wojska izraelskie. Korespondenci piszą m. in. o niektórych akcjach tej organizacji w arabskiej części Jerozolimy oraz w strefie Gazy.

Na murach meczetu w arabskiej części Jerozolimy okupowanej przez wojska izraelskie wypisano w dzień Nowego Roku czarną farbą napisy „Precz z okupantami”, „Izraelczycy wracajcie do swego kraju”. Mnożą się zamachy bombowe w strefie Gazy.

Projekt ustawy o zmianie i uzupełnieniu przepisów w sprawie nie uzasadnionej absencji w pracy

Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie i uzupełnieniu przepisów w sprawie nie uzasadnionej absencji w pracy.

Projektowana ustawa zmierza do przeciwdziałania nie-

1,5 mln ton cukru

Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego, we wtorek wyprodukowano 1,5-milionową tonę cukru w bieżącej kampanii.

Przewiduje się, że kampania potrwa jeszcze kilka tygodni.

1,5 mln ton cukru

Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego, we wtorek wyprodukowano 1,5-milionową tonę cukru w bieżącej kampanii.

Przewiduje się, że kampania potrwa jeszcze kilka tygodni.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Rok 1967 był szczególnie trudny dla polityków w Bonn. Niezadowolone szerokich mas staje się coraz bardziej widoczne. Oto kilka przykładów. 700 tys. bezrobotnych — liczba nie notowana w historii NRF, strajki górników w Zagłębiu Ruhry, ciągłe demonstracje studentów i protesty intelektualistów, dalsza likwidacja wielu z dotychczasowych świadczeń społecznych ludzi pracy. Równocześnie brak konkretnych rezultatów w polityce zagranicznej i działalność neofaszystowskiej NPD, świadczą wyraźnie, że w NRF recesja polityczna i gospodarcza trwa.

Wielu z wyborców zachodnio-niemieckich czuje się wyrażnie oszukany, część z nich utworzyła więc przed kilku tygodniami w Stuttgarcie — Lewicę Demokratyczną.

Jest to partia jeszcze liczebnie mała i trudno dziś mówić w jakim kierunku ostatecznie się rozwinie.

uzasadnionej absencji, która wykazuje tendencję wzrostu, wpływając ujemnie na organizację i wydajność pracy. Proponowane przepisy ustawy we tworzą podstawy prawne do zastosowania ostrzejszych niż obecnie rygorów w zakresie zwalczania nadużyć przy wykorzystywaniu zwolnień lekarskich, a także nie uzasadnionej absencji w związku z zwolnieniami lekarskimi.

Według dotychczasowych przepisów kontrolę pracowników, zwolnionych od wykonywania pracy na podstawie zaświadczeń lekarskich mają obowiązek przeprowadzać zakłady pracy, organy ubezpieczeń społecznych i właściwe organy administracji prezydium rad narodowych. W celu rozszerzenia zasięgu kontroli projekt upoważnia do jej przeprowadzania również organizacje społeczne, działające w zakładach pracy, a nawet poza nimi.

W uzasadnieniu projektu podkreśla się, że porządek i dyscyplina pracy wymaga-

Jej cel to skupienie w swoich szeregach całej lewicowej opozycji.

Lewica Demokratyczna chce dać społeczeństwu NRF „alternatywę lewicową”. Starzy ko-

Dokąd zmierza Lewica Demokratyczna w NRF?

muniści, rozczarowani związkowcy, niezadowoleni z programu godesberskiego i wielkiej koalicji socjaldemokratów, lewicowi intelektualisci, duchowni i studenci, którzy potępiają tragedię wietnamską, zdaniem założycieli, powinni się skupić pod czarno-białym emblematem Lewicy.

W swym programie politycz-

Sytuacja na Cyprze

W związku z utworzeniem przez Turków cypryjskich tzw. rady administracyjnej za wiedzą i z poparciem rządu tureckiego, rząd grecki ostrzegł w nocy do ONZ, że jest to sprzeczne z rezolucją Rady Bezpieczeństwa. Rząd grecki podkreśla również, że wbrew twierdzeniom Turcji utworzenie na Cyprze odrębnej administracji tureckiej jest krokiem zmierzającym do podziału Republiki Cypryjskiej.

Według informacji z ateńskich kół miarodajnych, z powodu ostatnich wydarzeń na Cyprze wstrzymana została dalsza ewakuacja wojsk greckich.

Wspólny komunikat Mongolia — DRW

Strona mongolska oświadczyła, że MPL-R, rząd i naród mongolski zdecydowanie popiera warunki uregulowania problemu wietnamskiego wysunięte przez rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz zawarte w nowym programie politycznym Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego — głosi opublikowany w Ulan Bator wspólny komunikat mongolsko-wietnamski do wzywiec w Hanoi partyjno-rządowej delegacji MRL z członkiem Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów, S. Luwsanem na czele.

Delegacja mongolska — głosi w zakończeniu komunikat zaprosiła partyjno-rządową delegację DRW do odwiedzenia MRL. Zaproszenie zostało z zadowoleniem przyjęte.

Nowe podwyżki cen we Francji i w NRF

W związku z wprowadzeniem podwyższonego podatku obrotowego do coraz to nowych dziedzin — od dnia 1 stycznia br. ceny chleba wzrosły we Francji o 10 proc., mleka o 8 proc. i ceny przejazdów taksówkami o 10 proc. Przypomnijmy, że przejazdy taksówkami podrożały w listopadzie 1967 r. o około 30 proc.

Wkrótce mają wzrosnąć ceny mięsa, ryb, warzyw, ryżu i owoców. Wzrosną także

(C) Dalszy ciąg na str. 2

W 1967 r. zestrzelono nad DRW 1063 samoloty USA

Mimo ogłoszonego rozejmu noworocznego amerykańscy piraci powietrzni w dniu 31 grudnia i 1 stycznia kilkakrotnie naruszali przestrzeń powietrzną Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz bombardowali gest. załudnione rejon. W dniach zawieszenia broni, jak wynika z pierwszych doniesień zestrzelono nad DRW dwie maszyni nieprzyjacielskie. Tak więc ogólna liczba samolotów straconych przez USA nad terytorium DRW od 5 sierpnia 1964 r. wynosi już 2.684.

Jak podała Wietnamska Agencja Informacyjna, w 1967 ro-

ku nad Demokratyczną Republiką Wietnamu zestrzelono 1063 samoloty amerykańskie.

Wietnamska agencja informacyjna powołując się na par tyzancką agencję wyzwolenia zakomunikowała, że w 1967 r. ludowe siły wyzwolenie Wietnamu południowego wyeliminowały z walk około 365 tys. żołnierzy wroga, w tym ponad 170 tys. żołnierzy USA i ich satelitów oraz blisko 195 tys. żołnierzy reżimu sajskońskiego.

Operowany 58-letni dentysta Philip Blaiberg

Od jutra tak zwany stan krytyczny

W Kapsztadzie dokonano drugiej operacji przeszczepienia serca

Stan pacjenta — zadowolający

We wtorek w szpitalu Groote Schure w Kapsztadzie dokonano drugiej operacji przeszczepienia serca. Pacjentem jest 58-letni dentysta — dr Philip Blaiberg, dawca serca 24-letni mulat. Blive Haupt, który był od dawna ciężko chory i zmarł na 15 minut przed rozpoczęciem operacji.

Zespołem chirurgów dokonujących zabiegu kierował prof. Barnard, który dokładnie miesiąc temu przeprowadził pierwszą w historii medycyny operację przeszczepienia serca. Jego pierwszy pacjent L. Washkansky przeżył 18 dni.

Dруга operacja przeszczepienia serca trwała 5 godzin i jak stwierdza komunikat opublikowany przez zespół chirurgów, zakończyła się omyślnie. Na razie stan operowanego jest zadowolający.

Chory pozostawać będzie pod niezwyciężoną ścisłą obserwacją lekarzy. W najbliższym czwartek, tj. w dwa dni po operacji, lekarze oczekują o-kresu krytycznego, który trwać będzie prawdopodobnie 13 dni. W czasie tego okresu przeszczepione serce może zostać odrzucone przez organizm operowanego.

Profesor Barnard oświadczył przedstawicielowi dziennika „Rand Daily Mail”, że zamierza napisać specjalną książkę o operacji przeszczepiania. Książka ta ma być gotowa w ciągu kilku najbliższych tygodni. Dodał on też, że zysk z wydawnictwa zwiększyłby fundusze przeznaczone na badania związane z chirurgią serca.

W wywiadzie radiowym prof. Barnard stwierdził, że

druga operacja przeszczepienia serca miała przebieg nawet lepszy niż pierwsza. Przeszczepione serce zaczęło bić samo i nie trzeba było sztucznie go pobudzać, jak po pierwszej operacji.

Zacięte walki wokół stolicy Jemenu

Agencja Reutera podaje, że Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża opublikował w poniedziałek wieczorem komunikat, z którego wynika, iż wokół stolicy Jemenu Sany toczą się zacięte walki między republikanami, a siłami rojalistycznymi. Szczególnie wysoka ma być liczba ofiar wśród ludności cywilnej.

Komitet opiera swój komunikat na doniesieniach Andre Rochata, swego przedstawiciela w Jemenie. Inne źródła nie potwierdzają informacji o starciach wokół Sany.

Austria w zaspach śnieżnych

Cała Austria znajduje się w zaspach śnieżnych. Od południa w Nowy Rok pada tutaj nieustannie śnieg. Ruch drogowy został poważnie sparralizowany. Do stolicy Austrii Wiednia trudno się dostać.

Zwrot w procesie de Lorenzo — „Espresso”

Na procesie przeciwko włoskiemu tygodnikowi „Espresso”, toczącym się z pozwu byłego szefa wywiadu wojskowego (SIFAR) generała de Lorenzo, nastąpił rady-

kalny zwrot. Przypominamy, że przyczyną pozwu były materiały prasowe o przygotowanym w 1964 r. zamachu stanu, w którym SIFAR miał odegrać decydującą rolę wykonawczą. De Lorenzo uznał te materiały za szkalujące jego osobę.

Tymczasem zeznania złożone ostatnio przez generałów pozostających w służbie czynnej oraz senatorów i deputowanych wykazały, że de Lorenzo brał rzeczywiste czynny udział w przygotowaniu zamierzonego przewrotu. W związku z tym prokurator zażądał uniewinnienia dziennikarzy i wszczęcia postępowania karnego przeciwko dotychczasowemu powodowi.

Na razie nie powzięto jeszcze decyzji o pociągnięciu de Lorenzo do odpowiedzialności karnej. Sąd analizuje uzyskane wiadomości.

DEPESE z ostatniej chwili

● Pomyślnie zrealizował zadania 1967 r. resort przemysłu spożywczo i skupu, dając produkcję wartości 108,5 mld zł według cen porównywalnych. Jest to o ponad 2 mld zł więcej niż w 1966 r.

● Jak ujawniono obecnie w Bonn, wolni demokraci aktywnie pracują nad nowym programem swojej partii, który będzie dopasowany do nowych wymogów czasu i do zmian, jakie zaszły w sytuacji wewnętrznej Niemiec zachodnich oraz zastąpi dotychczasowy z 1958 roku.

● Jak pisze z Bejrutu Agencja Tanjug, zarówno jemeńscy republikańscy jak i rojalistyczni zgodzili się wziąć udział w konferencji, której celem będzie położenie kresu trwającym w Jemenu walkom. Konferencja ma odbyć się w Bejrucie. Termin jej wyznaczono na 12 bm.

● Jak dowiaduje się jerozolimski korespondent UPI, Izrael ma zastrzeżenia do inicjatywy ZRA zmierzającej do uwolnienia 15 statków zagranicznych zakotwiczonych w strefie Kanalu Sueskiego od czasu czerwcowej agresji izraelskiej. Wyżsi urzędnicy izraelscy ko-

munikują, że nie wydano żadnych rozkazów izraelskim jednostkom wojskowym okupującym zachodni brzeg z otwartym zamiarem holowania 15 statków. Oznacza to, że władze izraelskie będą się trzymać dotychczasowej praktyki nieprzepuszczania przez kanał jakiegokolwiek statku. Rzecznik izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych odpowiada na pytanie dotyczące tej kwestii oświadczył, że jakakolwiek operacja ZRA z tego czasu możliwa będzie tylko po uzgodnieniu jej z Izraelem.

● W siedzibie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbyło się we wtorek posiedzenie prezydium ZG ZBoWiD, połączone z noworocznym spotkaniem centralnego aktywno związków.

W spotkaniu udział wzięli: prezes Zarządu Głównego ZBoWiD minister Mieczysław Moezar, wiceprezesa, członkowie prezydium i sekretariat, działacze centralni oraz pracownicy biura związku.

● Za pośrednictwem Między narodowego Czerwonego Krzyża repatriowano w dniu 1 stycznia 500 egipskich jeńców wojennych, którzy przebywali w obozach izraelskich. Jest to pierwsza tego rodzaju akcja od czerwca ub. roku. Dotychczas Międzynarodowy Czerwony Krzyż pośredniczył tylko w wymianie rannych żołnierzy. Wśród repatriowanych ma się znajdować dwóch wyższych oficerów ZRA. Nie podano ich rangi. W izraelskich obozach jeńce znajdują się jeszcze przeszło 4 tys. żołnierzy i oficerów ZRA.

● Ostatnie wydarzenia w Azji południowo-wschodniej, wskazujące na zamiar rządu USA rozszerzenia wojny na Kambodżę i Laos, śledzone są w krajach skandynawskich ze wzrastającym niepokojem. Uważa się powszechnie, że wciągnięcie amerykańskich wojsk na terytorium wymienionych państw wielokrotnie spęgałoby groźbę wybuchu konfliktu światowego.

Liberalny dziennik „Dagens Nyheter” wyraża obawę, że Johnson może ulec naciskowi ze strony generałów, którzy rozciągają przed nim obraz „totalnego militarne rostrzyczenia”. Zdaniem dziennika, byłby to politycznie absurdalny krok, gdyż wciągnąłby amerykańską maszynę wojenną w bagno wojny i przekreśliłby wszelkie szanse politycznego rozwiązania problemu wietnamskiego.

10-lecie

„Syreny“

Mija 10 lat od rozpoczęcia na Żeraniu seryjnej produkcji pierwszego, całkowicie polskiego samochodu osobowego „Syrena” — jeśli ówczesną „Syrenę” można dziś nazwać prawdziwym samochodem, a produkcją seryjną — zmontowanie w 1958 r. 660 tych pojazdów, wykonanych metodami nieomal chałupniczymi w oparciu o bardzo skromne oprzyrządowanie.

Całe zresztą zamierzenie inżynierów i robotników FSO miało charakter skromny. Mówiło się o wyprodukowaniu ok. 10 tys. tych pojazdów dla poprawienia stanu motoryzacji w kraju, czyli po 2-3 tys. rocznie. Ale i tym razem potwierdziło się, że tzw. prowizorki bywają bardzo trwałe. Żerañska fabrykę opuściło już bowiem blisko 75 tys. „Syren”, a plan na 1968 r. zakłada dostarczenie dalszych 16 tys.

Dzisiejsze „Syreny”, niewiele przypominają te sprzed lat dziesięć. Model „104” jest już szóstym z kolei.

Projekt nowej ustawy

(A) Dokończenie ze str. 1

wanym terminie trwania nieobecności, pozwoli kierownikowi zakładu na szybkie zasłusowanie środków dla zapewnienia normalnej pracy, a także na przeprowadzenie kontroli właściwego wykorzystania zwolnień lekarskich. Ponieważ dotychczasowe sankcje dyscyplinarne w tym zakresie okazały się niewystarczające, projekt wprowadza sankcje natury materialnej w postaci obniżenia zasiłku lub wynagrodzenia.

Z uwagi na to, że niedoręczenie za wiadzenia w terminie może nastąpić z przyczyn niezależnych od pracownika, Rada Ministrów określi przypadki, w których doręczenie zaświadczenia po terminie może być uznane za usprawiedliwienie.

Nadmierny wzrost absencji chorobowej powoduje przekroczenie kredytów przeznaczonych na wypłatę zasiłków. Na wzrost absencji wpływa w dużej mierze niedostateczna dyscyplina pracy oraz niestosowanie środków zmierzających do ograniczenia przyczyn zachorowań. Z tych względów projekt przewiduje możliwość zastosowania środków od działywania materialnego wobec kierowników odpowiedzialnych za nie uzasadniony wzrost absencji chorobowej.

Uzasadnienie projektu wskazuje na potrzebę wzmocnienia kontroli orzecznictwa lekar-

skiego przez organy służby zdrowia, jak i włączenia do tej kontroli organów zakładu ubezpieczeń społecznych. Uregulowanie tej sprawy projektowana ustawa porucza Radzie Ministrów.

Projektowana ustawa — w celu wzmocnienia dyscypliny pracy — rozszerza zakres dopuszczalności stosowania regulaminowych kar pieniężnych za naruszenie porządku i dyscypliny pracy na przypadki nie zachowania przez pracowników obowiązujących terminów i za sad zawiadomiania zakładów pracy o przyczynie nieobecności w pracy.

Projekt rozszerza na wszystkich pracowników dopuszczalność stosowania regulaminowych kar pieniężnych za znaj-dowanie się przy pracy w stanie nietrzeźwym.

Projektowana ustawa rozszerza także zakres dopuszczalności stosowania kar pieniężnych w granicach obowiązujących przepisów na kierowników, którzy w przypadku, gdy nałożenie regulaminowej kary pieniężnej na pracowników ma charakter obligatoryjny, bądź zaniedbują wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tej kary, bądź też będąc do tego uprawnieni, sami jej nie stosują.

Projekt określa dopuszczalne terminy stosowania środków regulaminowych na tydzień lub 2 tygodnie od stwierdzenia przekroczenia.

Projektowana ustawa wprowadza sankcje w formie pobawienia zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia w granicach do 3 dni nieobecności w pracy, jeżeli nieobecność nastąpiła wskutek stwierdzonej przez lekarza niezdolności do pracy spowodowanej nadużyciem alkoholu. Takie same sankcje mają być w myśl projektu stosowane w razie niezdolności do pracy zachodzącej bezpośrednio po pobycie pracownika w izbie wytrzeźwień, mimo braku stwierdzenia przez lekarza, że niezdolność ta była spowodowana nadużyciem alkoholu.

Projektowana ustawa powtarza przepisy art. 121 ustawy z 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, w myśl której pracownik traci prawo w całości lub w części do zasiłku chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy była spowodowana rozmyslnie albo przez udział w własnej wioły w bójkach. Zasadę tę rozszerza się na pracowników, pobierających w okresie niezdolności do pracy wynagrodzenie. Jednocześnie przewiduje się wyłączenie w tym zakresie wyjątków przepisów wykonawczych, których brak nie pozwalała na realizację przepisów.

Hejkal zostanie sekretarzem generalnym Ligi Arabskiej?

Jak poinformował we wtorek kairski dziennik „Al-Ahram”, możliwe jest, że sekretarz generalny ONZ U Thant zwoła w tym miesiącu posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, które omówi sprawozdanie specjalnego wysłannika ONZ Gunnara Jarringa o jego staraniach na rzecz pokoju w strefie Bliskiego Wschodu. Jarring ma złożyć to sprawozdanie po jeszcze jednej szybkiej podróży orientacyjnej do Jordani i Libanu.

„Al-Ahram” donosi również, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZRA postanowiło zawiadomić ambasadorów tych krajów, które ustosunkowały się pozytywnie do sprawy arabskiej, o rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie i o wynikach kontaktów między Kairem a ONZ.

Według doniesień AFP z Bejrutu, przewidywane jest wystąpienie dotychczasowego sekretarza generalnego Ligi Arabskiej Hasuny. Jako kandydaci na jego miejsce wymieniani są redaktor kairskiego dziennika „Al-Ahram” Hejkal i premier Sudanu Mahdzub.

Johnson usiłuje ratować dolara

(B) Dokończenie ze str. 1

nicznych, a także pewnych wydatków rządowych.

Johnson polecił także sekretarzowi obrony i sekretarzowi stanu rozpocząć w krótkim czasie negocjacje z sojusznikami USA z NATO na temat zmniejszenia kosztów stacjonowania oddziałów amerykańskich w Europie.

Prezydent Johnson podkreślił, że różne wydarzenia, m.in. wojna w Wietnamie i dewaluacja funta szterlinga, spowodowały, że deficyt bilansu płatniczego USA wzrósł znacznie w roku 1967 i według wstępnych ocen może osiągnąć 3,5-4 mld dolarów, w porównaniu z 1,4 mld w 1966 r.

Johnson oświadczył, że dotychczasowa cena złota, która wynosi 35 dolarów za uncję, zostanie utrzymana. Na ten cel Stany Zjednoczone gotowe są przeznaczyć całość posiadanych rezerw złota, co oznacza, że pokrycie w złocie waluty będącej w obiegu zostanie zniszczone.

Prezydent ponownie stwierdził, że sprawa podniesienia podatków w USA pozostaje nadal problemem pałacym.

Nowe podwyżki cen we Francji i w NRF

(C) Dokończenie ze str. 1

wkrótce ceny w restauracjach oraz opłaty za usługi fryzjerskie i pralnicze.

W całej NRF wprowadzono z dniem 1 stycznia br. nowe drastyczne przepisy finansowo-podatkowe.

Realizacja ich — a przede wszystkim wprowadzenie zamiat dotychczasowego podatku obrotowego (Umsatzsteuer) — podziału od wartości dodatkowej (Mehrwertsteuer) — pociąga za sobą poważne podwyższenie cen artykułów rynkowych, paliw stałych i płynnych oraz usług w zakresie handlu, przemysłu, rolnictwa i służby zdrowia. Podwyższeniu ulegną także czynsze oraz opłaty hotelowe, opłaty za elektryczność, gaz i wodę.

Nowe przepisy przewidują również wzrost opłat z tytułu ubezpieczeń chorobowych.

Zimowe meldunki drogowe

W całym prawie kraju wystąpiły we wtorek opady śniegu przy temperaturze od minus 2 do minus 5 st. Według komunikatów Centralnego Zarządu Dróg Publicznych na większości dróg wytworzyła się niebezpieczna gołoledź. Do usuwania śniegu skierowano ok. 750 pługów.

Szczególnie trudne warunki powstały na drogach woj. łódzkiego, gdzie szalała zamieć śnieżna i zaczęły się tworzyć duże zaspasy. Mimo to komunikacja PKS była tam utrzymana na wszystkich szlakach, choć niektóre autobusy miały znaczne opóźnienia. Utrudniona w ruchu notowano również w niektórych rejonach woj. łódzkiego, zwłaszcza na drogach z Kiełc do Opatowa, Ostrowca Świętokrzyskiego i Bodzentyna.

Obfite opady śniegu wystąpiły też w rejonach podwarszawskich. W powiatach Garwolin, Grójec, Obwock i Piaszeczno pokrywa śnieżna sięgała 30 cm. Autobusy PKS miały opóźnienia dochodzące do 30 min. W Warszawie śnieg nie spowodował większych zakłóceń w komunikacji miejskiej.

Opady śniegu utrudniają pracę portowcom Gdańska i Gdyni. W portach tych znajduje się łącznie 85 statków. Na wielu z nich trzeba było wstrzymać przeładunki, zwłaszcza drobny.

Kol. KRYSZYŃCIE OLEJNIK wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa

ZESPÓŁ REDAKCJI „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Kronika wypadków

● Na ul. Woronicza 54 wpadł pod samochód ciężarowy marki „Zil” jeżdzący po ulicy na łyżwach Marek Józwiak (zam. Turowska 13). Chłopiec doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Barlickiego.

● Na ul. Wojska Polskiego 55/61 samochód osobowy potrącił 80-letnią Weronikę Hempel (zam. Zielona 1). Z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitalu im. Barlickiego.

● Na ul. Północnej 5/1 dostał się pod dach tramwaju linii 5/8 Stanisław Witczak (zam. Koleszki, ul. Sienkiewicza). Odniósł on ciężkie obrażenia ciała. Przebywa w Szpitalu im. Barlickiego. (reg)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Klub Olimpijczyka w Łodzi wznowia działalność

Kierownictwo Klubu Olimpijczyka w Łodzi postanowiło w każdy czwartek organizować o godz. 17.30 w sali konferencyjnej Pałacu Sportowego spotkania towarzyskie.

Natomiast raz w miesiącu odbywać się będą spotkania z wybitnymi literatami, przedstawiącymi sztukę, byliymi zawodnikami oraz wybitnymi lekarzami, interesującymi się zagadnieniami życia sportowego.

Wkraczamy w rok olimpijski

Wkroczyliśmy w ostatni etap przygotowań olimpijskich. Na pierwszym planie — igrzyska zimowe, które rozpoczyna się 5 lutego w Grenoble. Będzie to dziesiąta z kolei olimpiada zimowa.

Przedowac będą — rzecz oczywista — narciarze z krajów skandynawskich. Nie bez szans startować będą reprezentanci państw Europy środkowej, którzy uczynili olbrzymie postępy niemal we wszystkich konkurencjach narciarskich.

Nasze szanse są raczej złe. Dobrze będzie jeżeli-

któryś z naszych skoczków znajdzie się w pierwszej dziesiątce świata. Dobrze będzie jeżeli nie sprawią nam zawodu dwuboiści no i biegaczk.

Obok konkurencji narciarskich główną atrakcją w lutym będą rozgrywki hokejowe. Dojdzie raz jeszcze do wielkiego pojedynku drużyn: ZSRR, Kanady, Szwecji i CSRS. Przy pominięciu, że w 1964 r. w Innsbrucku kolejność tych drużyn była następująca: 1) ZSRR, 2) Szwecja, 3) CSRS, 4) Kanada a dalej USA i Finlandia. Nasza drużyna z racji słabego poziomu — w turnieju olimpijskim udziału nie weźmie.

Tak w krótkim zarysie przedstawię sytuację miesiąc przed rozpoczęciem zimowej olimpiady w Grenoble.

Główną jednak uwagę sportowców skierowana będzie na Meksyk. Letnie igrzyska budzą kolosalne zainteresowanie ze względu na wytrwamy poziom sportowy i na rywalizację między potęgami sportu — ZSRR i USA.

Z wypowiedzi noworocznej przewodniczącej PKOl. Włodzimierza Reczka wynika, że najlepiej liczyć możemy i tym razem na naszych bokserów oraz na szermierzy. Niewątpliwie do głosu dojdą lekkoatlety zwłaszcza w biegach krótkich. Liczyć możemy na wysmienitą Kirszenstein, która zapewne będzie startować w obu biegach, w skoku w dal oraz szańce. Liczyć możemy również na ciężarowców, którzy szczytują się wieloma osiągnięciami i rekordami.

W Tokio zdobyliśmy w sumie 23 medale (7 — 6 — 10), zajmując 7 miejsce w ogólnej klasyfikacji. Przed nami byli za wodnicy USA, ZSRR, Japonii,

Włoch, Węgier, a za nami Australii, CSRS, Wielkiej Brytanii, Bułgarii, Finlandii, Nowej Zelandii, Rumunii, i Holandii.

J. NIECIECKI

Po dwóch konkurencjach

Kocjan — 17

Witke — 21

W drugim konkursie skoków, turnieju rozgrywanego na skoczniach narciarskich NRF i Austrii, nasi reprezentanci wywalili w Garmisch-Partenkirchen następujące miejsca: 8) Józef Kocjan — 207,7 pkt. (82,5-86,5), 18) Józef Przybyła — 203 pkt. (81,5-87), 39) Ryszard Witke — 192,2 pkt. (77,5-84), 50) Andrzej Sztołt — 186,1 pkt. (78-82), 59) Stanisław Murzyniak — 180 pkt. (76,5-82).

Po dwóch konkursach najlepiej miejsca z polskich zawodników zajmują: 17) Józef Kocjan — 401,6 pkt., 21) Ryszard Witke — 396,3 pkt. Prowadzi Norweg Bjoern Wirkola — 458,1 pkt.

Młodzi hokeiści na 5 miejscu w mistrzostwach Europy

Polscy hokeiści zajęli piąte miejsce w pierwszych mistrzostwach Europy juniorów. We wtorek w Helsinkach, w ostatnim spotkaniu nasi reprezentanci odnieśli przegrywając zwycięstwo nad reprezentacją NRD 7:2 (2:0, 3:0, 2:2).

Akademickie mistrzostwa świata w piłce ręcznej

Jutro rozpoczyna się III Akademickie Mistrzostwa Świata w 7-osobowej piłce ręcznej mężczyzn. Organizatorem rozgrywek jest federacja NRF. Ostatecznie w rozgrywkach udział weźmą reprezentacje 15 krajów, które o awans do ćwierćfinałów walczycy będą w czterech grupach eliminacyjnych. Polacy znaleźli się w grupie zachodniej wraz z

drużynami Szwecji, Francji i Austrii.

Ustalono już terminarz spotkań eliminacyjnych. A oto spotkania w grupie, w której wystąpią Polacy:

1. Szwecja — Polska i Francja — Austria (oba mecze w Bochum).
2. Francja — Polska i Szwecja — Austria (oba mecze w Oberhausen).
3. Polska — Austria i Francja — Szwecja (oba mecze w Hagen).

List do redakcji

Brak lodowisk poważną bolączką

Wraz z początkiem redakcyjną wpłynął do nas wczoraj list podpisany przez sympatyków łyżwiarstwa w Łodzi. Treść tego listu sprowadza się właściwie do jednego: nieudostępnienia lodowiska w Pałacu Sportowym publiczności. Argumenty przytoczone przez autorów listu są dosyć poważne. Ręczywiście w mieście naszym, szczególnie gdy nie dopisze pogoda, młodzież nie ma gdzie się ślizgać. Jako przykład podano tu Warszawę, gdzie dwa razy w tygodniu lodowisko „Torwar” udostępniane jest publiczności, a w okresie ferii świątecznych nawet codziennie.

Autorzy listu mają tu wiele racji. Istnieje w Łodzi potrzeba udostępnienia lodu chętnym, ale „każdy medal ma dwie strony”.

Zasięgnęliśmy informacji u dyr. Pałacu Sportowego J. Milanowskiego. Wg. danych statystycznych Pałac Sportowy odwiedza rocznie aż 381 dni imprezowych. W soboty i niedziele

odbywa się często więcej niż jedna impreza i ta podwójna rola Pałacu Sportowego rzutuje na niemożliwość częstego udostępniania lodowiska chętnym. „Torwar” spełnia rolę tylko sportowa. Jednocześnie młodzież przez ogólna TKKF korzysta z lodu w sposób zorganizowany, w liczbie 2800 osób tygodniowo. Niemniej jednak kiedy to jest możliwe, kierownictwo Pałacu Sportowego organizuje ślizgawki dla publiczności. (m)

Holandia zaprasza polskich pięściarzy

Holenderska Federacja Boksu Amatorskiego przystąpiła do PZB telegram, w którym zaprasza na ośm pięściarzy na przjazd do Holandii w dniach 8-14 maja br. Nie jest wykluczone, że w tym okresie odbędzie się międzynarodowe spotkanie Holandii — Polska.

Przeszło rok mija od powo-
lania specjalnej grupy opera-
cyjnej MO do zwalczania chu-
liganstwa. Członkowie tej gru-
py odpowiadają siła na siłę,
uderzeniem na uderzenia. Re-
krutują się z młodych, spraw-
nych i odważnych ludzi. Po-
pularnie nazywają ich Świę-
tymi. Już niejedni łódzki
chuligan odczuł na sobie cierp-
ki smak ich pałek. Każdego
dnia o zmroku wyruszają do
akcji. Wtedy pojawiają się
wszędzie. Potrafią być równo-
cześnie na dalekich Chojnach
i odległych Stokach oraz w
Śródmieściu, wszędzie tam
gdzie zbierają się łobuzy, zbi-
ry i chuligani.

Przyznać trzeba, że ich
działanie nie jest piesz-
czą. Sami nie zaczepia-
ją, nie prowokują. Wystę-
pują w obronę zaczepianych i
prowokowanych. Czynią to w
sposób zdecydowany, szybki,
i skuteczny. Efekty tego są
już widoczne. Przede wszyst-
kim sieją lęk w środowisku
łobuzów. Nie ma dla nich ko-
zaków. To bardzo ważne. Cho-
dzi przecież o skompromitowa-
nie kultu pięści i przemocy
fizycznej. Kiedy najsilniejszy
łobuz w dzielnicy otrzyma
potężne uderzenie, jego aury-
tetyzm na dłuższy czas podwa-
żony.

Święci oprócz pałek uzbro-
jeni są również na wszelki
wypadek w najnowocześnie-
szą broń palną. Ta informacja
przeznaczona jest dla tych,
którzy by mieli ochotę wystą-
pić przeciwko nim z bronią
w ręku. Do tej pory — opu-
ścić nie malowane drzewo —
nie się takiego nie zdarzyło.
Choć przyznać trzeba, że już
niejedni Święty wrócili z ak-
cji poturbowani. Rozprawy z
groźnymi łobuzami do bez-
piecznych nie należą.

Latem tego roku w tzw.
„parku śledzia” rzucito się na
czterech Świętych ponad 30
chuliganów. Chłopcy znaleźli
się w poważnej opresji. W
ruch poszły nie tylko pałki ale
i kajdanki. Najagresywnie-
szych przykuwano kajdankami
do drzewek. Błyskawicznie

Święci w akcji

nadeszła pomoc i całą bandę
rozgromiono.

Ze Świętymi miałem spot-
kać się przed kinem
„Włóknarz”. Chciałem
się przekonać czy potrafie ich
rozpoznać. Nie udało się. Do-
skonałe wtapiają się w tłum,
z którego zrecznie i przytom-
nie wyławiają „koników”. Mo-
że Święci wreszcie zlikwidują
tę plagę. Dotychczas nikomu
się to nie powiodło.

Dowódca Świętych jest kar-
pitan, człowiek cichy, spo-
kójny i zrównoważony. Jego
podwładni również
ludzie skromni, młodzi, prze-
ważnie już żonaci. Obowiązek
swoją wypełniają z pełną swia-
domością celu, lecz bez zbe-
dnej fanfaronady. Codziennie
narażają swe zdrowie i życie.
Choć większość chuliganów
na ich widok kładzie uszy po
sobie, niemniej zdarzają się
jednostki zdeterminowane, zde-
cydowane na wszystko. Wal-
ką z nimi nie jest zabawa.
Wspomnieć również wypada,
że każde użycie przemocy mu-
si być umotywowane i odno-
towane. Każda pałka jest za-
protokołowana. Żeby potem
nie było nieporozumień o nad-
użycie władzy.

Święci podjeżdżają pod „Zrę-
deiko”. Lokal mieści się na
rogu Nowotki i Kilińskiego,
stałe siedzisko metów społecz-
nych. Wechodzimy do środka.
Wokół zaplajane ponure,
chamskie typy. Geby rzeczy-
wiście pałki się proszą. Święci

ze stoickim spokojem przyglą-
dają się tym, którzy najbar-
ziej biźnią, najlepiej się tu
taj czują, najlepiej rozrabia-
ją. Grupa łobuzów, nachalnie
potrącając i zaczepiając prze-
chodniów, wytacza się z loka-
lu na ulicę. Ich zachowanie
budzi lęk przechodzących, ko-
biety omijają ich z obawą.
Nagle wkraczają do akcji
Święci. Stalo się to tak szyb-
ko, że choć byłem przygotowa-
ny, że zanim zdążyłem się zo-
rientować już było po wszyst-
kim. Butne oprychy potulnie
zwiewali w kierunku Wschod-
niej nie usiłując zachować re-
sztek swej knajpkiej godności.

Ludzie na przytłumku
tramwajowym z satysfak-
cją i pełną aprobata
przeglądali się rozprawie. Wi-
dok taki — wnoszą ulgę i wzma-
ga poczucie bezpieczeństwa.
Stosowane metody są niewat-
pliwie drastyczne, lecz nieste-
ty jedynie w tej sytuacji. Okra-
żuje się, że nieraz tylko pał-
kami można wybić zbirom z
głowy chęć wieczornej przy-
gody. Takie mocne uderzenie
w chuliganów krzepi i wy-
prawia spokojnego człowieka
ze strachu.

Wsiadamy do samochodu i je-
dziemy Piotrkowską. Przed
„Warszawianką” grupa bezcel-
nych wyrostków. Właściciele
ulicy. Święci przypominają im
o pokorniejszym sposobie by-
cia. Ulica jest dla przechod-
niów.

Święci nie są nawet zbyt
mocni, lecz mają do perfekcji

opanowaną technikę walki z
przeciwnikiem dla którego
wszystkie chwytają są dozwolo-
ne.

W siedzibie Świętych ogła-
dałem pokazną kolekcję
przedmiotów i zbrodni-
czych narzędzi odebranych chu-
liganom. Były tam łomy że-
lazne, sprężyny owinięte w
gazetę, noże kastety, pierście-
nie, słowem podręczny ar-
senal przyzwoitej bandy opry-
chów spod „Kocucika” czy
„Niezapomniałki”.

Tego akurat wieczoru kiedy
towarzyszyłem Świętym, pod
„Kocucikiem” i „Niezapomi-
nalką” było spokojnie. To za-
sługa ORMO-wców, ludzi, któ-
rzy ofiarnie i w sposób zoga-
nizowany uczestniczą w obro-
nie ładu i porządku. Bardzo
poważna i pożyteczna rola
spełnia ta społeczna organiza-
cja oddanych i ofiarnych oby-
wateli naszego miasta.

Przed kinem „Sojusz” rozko-
łysana alkoholem banda wyro-
stków na widok samochodu
Świętych rozprzeżła się na
wszystkie strony. Co to znaczy
mieć autorytet. Widocznie Świe-
ci zdołali go sobie utworzyć.
Budzą wśród „elementów” nie-
tajony strach — profilaktyczny
owoc swej działalności.

Chuligani przekonali się, że
Święci nie żartują, wola się
wiec z nimi raczej nie spoty-
kać bo to się zwykle przy-
kro kończy.

Fatalnego pecha miał nota-
miast pewien pijak z restaura-
cji „Górnika”. Sam, zupełnie,
nie proszony wsiadł do stojące-
go na ulicy samochodu Świe-
tych. Wsiadł jak do swojego.
Otrzewiał dopiero na dziedzi-
cu Izby Wytrzeźwień. Izba tego
dnia obchodziła podniosłą uro-
czystość. Witala w swych go-
ścinnych progach 15.000 klienta.
Nie wiem dokładnie czy otrzy-
mał on rankiem kwiaty od per-
sonelu, niemniej został na
pewno skrupulatnie wykupany
i uložony do snu.

Po przekazaniu pijaka Izbie,
Święci ponownie wyruszyli w
miasto. W bramie pod „Egzoty-
czną” spotkaliśmy w istocie
egzotywną grupkę młodzieńców
spijających polski-jabłoc 20 zł
butelka. Stali klienci tej ka-
wiarńi, czasem zawiązani, zaopa-
trzeni w wino w pobliskim
sklepie.

Tym razem obyło się bez
przetrzepania skóry. Młodzi lu-
dzie zostali spisani, znajdowali
się wśród nich studenci i uc-
niowie. Rodzice zostaną powia-
domieni. Niech wiedzą, gdzie
i jak ich pociechy się bawia.
Czy wyciągną z tego wnioski?

Pani kierowniczka kawiarni
„Egzotywna” zapewniła nas,
że to są bardzo grzeczni chłop-
cy. Mam trochę wątpliwość
czy poniżające picie sikacza
w bramie nie koliduje czasem
z grzecznością. Być może pani
kierowniczka lepiej się na tym
zna. Właśnie. Tylko, że dzie-
ki opiekunich skrzydłom ta-
kich pań kierowniczek, pań
ekspedientek oraz pań mam
wyrastają z grzecznych chłopców
czyków ponure draby, którym
już potem nikt nie może dać
rady. Oczywiście oprócz Świe-
tych. Niestety nadrabianie dy-
daktycznych zaległości pał-
kami Świętych jest koniecz-
nością smutną, przykra i osta-
teczną. Ale koniecznością.

KAROL BADZIAK



CAF — Uchymiak

Reforma studiów nauczycielskich

Jak poinformowano dziennikarzy na ostatnim spotka-
niu z kierownictwem resortu oświaty, w przyszłym ro-
ku szkolnym rozpocznie się reforma studiów nauczy-
cielskich.

Istniejące obecnie SN będą
stopniowo, do roku 1975, prze-
kształcane w 3-letnie Wyższe
Studia Nauczycielskie, powi-
ązane organizacyjnie z uniwer-
sytetami i wyższymi szkoła-
mi pedagogicznymi. Absolwen-
ci WSN uzyskają możliwość
kontynuowania studiów w uni-
wersytetach i WSP oraz zdo-
bywania stopni magisterskich
po dalszych 2 latach nauki.

WSN prowadzić będą 3 sek-
cje: 1) humanistyczną z kie-
runkami filologii polskiej, hi-
storii i wychowania obywatel-
skiego oraz filologii obcej,
nauczania początkowego, opie-
ki nad dzieckiem i pedagogiki
specjalnej, 2) matematyczno-
przyrodniczą — fizyka, mate-
matyka, chemia, biologia, nauki
o ziemi, wychowanie fizyczne,
3) artystyczno-techniczną z
kierunkami wychowania
technicznego i wychowania
muzycznego.

Uczelnie te zostaną skrupu-
lacyjnie włączane w ośrodkach aka-
demickich, a będzie ich o po-
łowę mniej niż obecnych SN
(30 wobec 59 istniejących ak-
tualnie), przy czym jednak
ogólna liczba słuchaczy nie
ulegnie zmniejszeniu.

W roku szkolnym 1968/69
przewiduje się otwarcie Wyż-
szych Studiów Nauczyciel-
skich m. in. w Łodzi, Białym-

(62)

Powtórka na początek roku

Co i jak się zmieniło

Czy znasz swój kraj? Oczywiście, bez wątpienia, to się
samo rozumie... Lecz czy wiesz, jak wiele się w nim
zmieniło? Czas szybko płynie, a zachodzące zmiany za-
sakują nawet ludzi najlepiej poinformowanych.
Proponujemy, abyś się poddał mikro-egzaminowi. Na
każde z poniższych pytań wybierz odpowiedź, która wy-
daje ci się słuszną. Następnie sprawdź własne opinie
z wyjaśnieniem przy końcu testu.

- PYTANIA**
- W 1938 r. Polska liczyła 34,8 miliona mieszkańców, obecnie trochę więcej niż 32 miliony. O ile zmniejszyła się w tym czasie liczba ludności wiejskiej?
a) o 5 milionów?
b) o 7 milionów?
c) o 9 milionów?
 - Ile wzrosła od roku 1938 liczba osób zatrudnionych, ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych?
a) o połowę?
b) półtora raza?
c) trzy razy?
 - W 1966 r. w porównaniu z rokiem 1938 liczba uczniów szkół podstawowych wzrosła o 662 tysiące (z 4.865 tys. do 5.527 tys.), czyli o około 1,5 proc. O ile zwiększyła się w tym samym czasie liczba nauczycieli szkół podstawowych?
a) o połowę?
b) półtora raza?
c) dwa i pół raza?
 - Podstawowa kadra naszej służby zdrowia składa się z lekarzy medycyny, stomatologów i pielęgniarzek. Ile wyniósł wzrost tej kadry między 1938 a 1966 r. w stosunku do 10.000 mieszkańców?
a) o 2 tysiące?
b) o 4 tysiące?
c) o 6 tysiące?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?

- ODPOWIEDZI**
- W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?
 - W 1938 r. w Łodzi było 120 tys. mieszkańców, a w roku 1968 — 250 tys. Ile wzrosła liczba mieszkań w Łodzi?
a) o 10 tys.?
b) o 20 tys.?
c) o 30 tys.?

Zacznijmy od niespodzianek. Na
czwarte z kolei Łódzkie Spotkania
Teatralne przyjechało wiele ze-
społowo mało znanych; niektóre z
nich nie istnieją więcej niż rok. Fes-
tiwalowa publiczność była nawet trochę
zdezorientowana: tłumy pchały się na
dość precyzyjny kabaret „Stodółki”, zbyt
mało widzów (jak na pojemność teatrów
Nowego i Powszechnego), obejrzano przed
stawienia lubelskiego „Gongu 2” i STG
„Gliwice”. A właśnie one sprawiły naj-
większą niespodziankę.

Nurt bez wątpienia najciekawszy, to
spektakle związane z 50 rocznicą Rewo-
lucji Październikowej. „Pstrąg” przedsta-
wili „Pchła”, Zamiatana, „Cytryna” — „Mi-
sterium Buffo” Majakowskiego, Teatr
STU z Krakowa — „Jeszcze pożyjesz” Oku-
dźawy, wrocławski „Kalamur” — spektakl
poetycki oparty o teksty polskich
futurystów. „Gong-2” pokazał dwa diame-
tralnie różne, jeśli chodzi o formę, spek-
takle. „Zal” jest czystej wody agitka.
Prostą, bezpretensjonalną i szczerą. Na
scenie tylko wielkie schody, służące jed-
nocześnie za podesty, kilka plakatów i
odzew oraz tłum aktorów, który raz po
raz wkracza na widownię. Spektaklem
drugim — „Elżbieta Bam” D. Charmsa
(D. I. Juvaczewa) ślegnął „Gong-2” w
mało jeszcze znane pokłady dramaturgii
radzieckiej, Sztuka Charmsa, napisana w
latach dwudziestych żywo koresponduje
z surrealizmem z teatrem absurdu, wresz-
cie z naszym Witkacym. Odkrycie Charm-
sa dla polskiego teatru jest niemałą za-
sługą zespołu. Na scenie zagrany po-
kój, do którego dobiega się dwu drabów
mających aresztować Elżbietę. Akcja, w
której wkracza dziwna rodzinka, rozwija
się nie według praw psychologii i na-
stępstw przyczynowo-skutkowych, lecz na
zasadzie surrealistycznych, luźnych sko-
jarzeń. W końcu wali się w dół dach do-
mu, grzebiąc pod sobą cały sceniczny
świat. Podziwiać trzeba elastyczność
amatorskiego przecież zespołu, który z
równym powodzeniem gra agitkę i ab-
surdałną komedię. Nie dziwnego, że za

„Gongiem-2” głosowały aż trzy odrębne
komplety jurorów: jury główne przy-
znało mu nagrodę „Boga Deszczu” za
oba spektakle, jury studenckie nagrodzi-
ło „Elżbietę Bam”, zaś jury dziennika-
rzy — cały zespół za wysiłek artystycz-
ny. Teatr z mało znanego
stał się w ciągu jednego roku jed-
nym z najciekawszych teatrów studen-
ckich.

IV Łódzkie Spotkania Teatralne

Miara ambicji

Innego rodzaju zaskoczeniem był łódzki
start STG „Gliwice”. Nie widzieli-
śmy poprzednich jego spektakli więc
„Wiosna” wg. B. Schulza zaskoczyła
nas, Bruno Schulz, prozaik przyjmowany
przez polską krytykę przedwojenną bar-
dzo kontrowersyjnie, zyskuje sobie dziś
uznanie na całym świecie. Teatr gliwicki
podjął się rzeczy wydawałoby się niewy-
konalnej — przełożenia prozy Schulza,
podlegającej poza wszystkim przez swą
strukturę językową i zadziwiającą wy-
obraźnię — na mowę teatru. Rzecz o ty-
le ryzykowna, że obalenie w konkretnym
czytelniku, musi u wielu wywołać sprze-
ciw. Początkowo też wydawało się, że
będzie to mniej lub bardziej udana il-
lustracja do prozy, wraz jednak z narasta-

nem spektaklu, widzowie wciągają się
weń coraz bardziej. Spektakl ciekawy,
prowokuje przemyslenia, niekiedy sprze-
ciw — ale i ta ostatnia prowokacja jest
zaleta.

Nie jestem za to przekonany do „Do-
brodzieja złodziei” w wykonaniu „Kalam
bura”. Owszem, aktorzy wyciskają z
tekstu co się da, grają ze sztukę świat
nie, jak tylko można najlepiej, ale cóż,
wszystko to dlatego chyba, że się uparli,
aby przekonać widzów, że K. Irzykows-
ki, świetny krytyk, był także świetnym
dramaturgiem. Jeszcze raz zobaczyliśmy,
że nie był „Dobrodzieja złodziei”, mimo
drastycznych skrótów, pozostał w dal-
szym ciągu nadmiernie rozbudowanym,
swatłkim już w pomysłach skecem. O
ileż lepszy jest „Futurystrykon” tegoż tea-
tru, spektakl oszczędny w środkach, ale
jakkże bogaty w swej wymowie.

Pozostało jeszcze omówić teatry łódz-
kie. No cóż — przypady im „tylko”
dwie nagrody — za opracowanie tekstu
„Misterium Buffo” w STS „Cytryna” i
za scenografię do „Lekcji polskiego” w
teatrze „STU”. Czy jury nie mogłoby
jeszcze czegoś dołożyć, choćby „Pstrago-
wii”? Nie wiem, może i mogłoby. Ale nam
przecież nie o te poszczególne nagrody
chodzi; sympatyków łódzkich teatrzyków
martwi, że nie znalazły się one, dobre
przecież wśród tych naj-najlepszych...
Ze znaleźli się dostatecznie silni konkuren-
renci do pierwszych miejsc. Uczciwie mó-
wiąc — „Misterium Buffo” jest bardzo do-
brym spektaklem, ale „Zal” jeszcze lep-
szym, „Pchła” jest bardzo dobrym spek-
taklem, ale „Elżbieta Bam” jeszcze lep-
szym... „Lekcja polskiego” jest bardzo
dobrym spektaklem — i ten, sądzę, nie
został dostatecznie uhonorowany. Są je-
szcze i inne refleksje: żaden z łódzkich
teatrów nie ma takich warunków scen-
icznych jak lubelski „Gong” lub STG
„Gliwice”...

JERZY KATARASIŃSKI

LISTY

NIEWIDOCZNE ZNAKI

Zainstalowanie świetlnych znaków drogowych, które za palają się wraz z włączeniem oświetlenia miejskiego, w znacznym stopniu poprawiło warunki komunikacyjne w mieście, ale istniejące nadal oznakowanie przystanków tramwajowych jest mocno niewystarczające, a nawet niebezpieczne.

Tablice oznaczające przystanki tramwajowe i autobusu sowe umieszczone są często na budynkach przylegających do ulic. Toteż zaobserwować ich, noca — szcze gólnie przez kierowców spoza Łodzi — jest bardzo utrudnione. Wydaje mi się, że dużo lepiej i bezpiecznie byłoby, gdyby i MPK nomyślał o zainstalowaniu świetlnych tablic i znaków.

(Dach.)

TROCHĘ ŻUŻLU

Mieszkamy przy ulicy no szącej piękną nazwą Błękitna. Niestety nasza błękitna ulica bardziej przypomina przezawisko niż ulicę w du żym mieście.

A przecież sytuacja może by radykalnie zmienić pa re wozów żużlu. Napiszcie o tym, a my sami chętnie wwrównamy przywieziony żużel.

Mieszkańcy ul. Błękitnej

NOWOŚCI

na półkach księgarskich

HISTORIA, SZUKA. P. Jastenia — Polska Jagiellonów. PIW, T. I/II, z 20. Historia Po wszechna, T. IV, Kłw, str. 890, z 150. Bydgoskie w dwudzie stolecie, 1945—65. Zarys społec no-kulturalny. Wyd. Morskie, str. 490, z 80. Historia sztuki starożytnej. Wyd. Lit, str. 720, z 150. St. Marczak-Oborski — Teatr czasu wojny 1939—45. PIW str. 400, z 40. Bibliografia pol ska XIX stulecia. PWN, str. 370, z 136.

Pierwszy dzień pracy w roku 1968

- Ponad 2,5 mln. m tkanin bawełnianych
- Około 200 tys. m — wełnianych ● 84 tys. sztuk odzieży ● Roboty na 140 budowach

Minał pierwszy dzień pracy w nowym roku — 1968. Jak wypadł on w Łodzi? By odpowiedzieć na to pytanie, przeprowadziliśmy reporterski zwiad w wielu zjednoczeniach, instytucjach i przedsiębiorstwach. A oto jego wyniki:

PRZEMYSŁ BAWELNIANY wyprodukował 2.600 tys. m. tkanin koszulowych, pościelowych i ubraniowych, w tym 0,5 mln m — na eksport;

PRZEMYSŁ WEŁNIANY (Pólnoc) — wyprodukował wczoraj 190 tys. m tkanin;

PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY wykonał ok. 84 tys. sztuk wyrobów konfekcyjnych, w tym płaszczy, damskich, męskich, dziewięcycy i chłoniczych — 8.400, prochowców 4000, ubrań 9000, spodni 16,5 tys. ubiorów damskich i dziewięcycy 11.500 oraz 39.200 koszul. (Dane z przemysłu włókienniczego dotyczą Łodzi, województwa i niektórych zakła dów w innych regionach kra ju).

Łódź zużyła wczoraj 1150 megawatogodzin energii elek-

trycznej, w tym z importu — z Zagłębia Konińskiego — 45 proc. do ogrzewania do mów zużyto 6.000 gigakalorii ciepła, a przemysł zużył 5.500 gigakalorii.

BUDOWNICTWO. Łódzcy budowlani pracowali na ponad 140 budowach, m. in. przy wykańczaniu dwudziestu kilku obiektów, których oddanie przewidziane jest w bież. roku. (Dom Studenta przy al. Politechniki, szkoła bu dowlanych, biurowce dla Ban ku Inwestycyjnego i Zakładu Sieci Ciepłej). Trwały tak że prace w 18 budynkach mieszkalnych (Teofilów, Dą browa, Widzew). Oddanie pierwszych tegorocznych izb przewiduje się przed 15 stycz nia.

MPK. Pracownicy MPK prze wieźli wczoraj 1.600 tysięcy pa

sażerów. Zadymka śnieżna nie spowodowała zakłóceń w ru chu. Brak dopływu prądu do elekrowni stał się przyczyną półgodzinnej przerwy w ruchu tramwajowym w południowej części miasta.

PKP. Około 55 tysięcy osób wsiadło i wysiadło na stacjach łódzkiego węzła kolejowego. Ruch był nieco większy (około 5 tys. pasażerów) aniżeli normalnie. Pociągi kursowały zgo dne z rozkładem jazdy.

PKS. Pracownicy PKS prze wieźli na terenie naszego wo jewództwa około 160 tysięcy pasażerów. Ruch był większy aniżeli normalnie. Autobusy jeździły zgodnie z rozkładem jazdy. Na niektórych trasach kursowały bisy. Zadymka śnie żna nie spowodowała zakłóceń. (p)

BIURO SKIEROWAŃ FWP sprzedało wczoraj 36 miejsc do zimowych czasowisk. Naj większym powodzeniem cieszy ły się — Szklarska Poręba, Karpacz i Przesieka. Są jesz cze tylko miejscami na turnusy od 18 stycznia. Na cały ten miesiąc do dyspozycji lodzian jest 1670 miejsc.

BIURA TURYSTYCZNE. Re kordowo rozpoczęła się w PTT-K i wszystkich łódzkich biurach podróży sprzedaż miejsc na wycieczki zagranic ne. Sprzedano ich w sumie po nad 100. Gwóźdźem sezonu w Spors-Tourist jest bal karnawa lowy Cyganów w Budapesz cie. Zapisało się wczoraj na niego 11 osób. Pierwsza klient ka Longina Wójcik, st. inspek tor WPH Obuwim załatwiła sobie wycieczkę na Węgry. W „Orbisie” z 25 osób, które „za klepały” sobie wypadu za gra nicę znaczną część wybiera się do Azji centralnej, 8 osób na wycieczkę Budapest — Lwów. Dużym powodzeniem cieszą się też wyjazdy promem do Szwecji i Danii. Z Gromadą już 15 osób zadeklarowało udział w wycieczkach do Bulgarii i na Węgry. W PTT-K m. in. Zw. Zaw. Kolejarzy zamówił wycieczkę dla 32 osób do CSRS — Węgier.

PKO. O ile ostatnie dni ub. roku były w PKO bardzo „gorące” o tyle wczorajszy dzień należał do spokojnych. 15 kas przyjęło od lodzian 6 mln zł oszczędności. Wyplacono natomiast ponad 4 mln zł. Do brągiej 1000 ksią żecek oszczędnościowych dopisano 300 tys. zł oszczęd. Ło dzianie otworzyli 300 nowych ksią żeczek, w tym 200 samo chodowych.

POGOTOWIE notowało wzo raj normalny dzień pracy. Do godz. 19 karetki wyjechały 160 razy przeważnie do wypadków ulicznych i kolek wambro wnych. Na miejscu w ambula torium przyjęto 120 osób. (kas)

z miasta

„Polsko-ukraińskie kontak ty kulturalne w 50-lecie” — odczyt dr Z. Grosbarta o godz. 18 w klubie TPP-R (Narutowi cza 28).

Na ekranach w styczniu

Nowy rok filmowy przynosi widzom niespodziankę. To, co z wielką przyjemnością na ekranach telewizyjnych, będziemy mogli obejrzeć w ki nie, na normalnych seansach. Na ekran „Polonii” wchodzi w styczniu „Człowiek pancerni i pies”. Sądzimy, że kino bez dzie oblegane przede wszyst kim przez młodzież.

W „Bałtyku” dwie sławy: świetny reżyser angielski R. Lester i Beatlesi. Wszystko to w komedii „neo-surrealistycznej” — „Na pomoc”. Od po łowy stycznia będziemy oglą dać w tym kinie „Ostatniego Mohikanina” prod. NRF wg popularnej książki J. F. Coopera.

„Włóknarz” przynosi nam nowy film polski reż. H. Bie-

● Dodatkowe spotkanie z Mikołajem ● „Mocne uderzenie” — schodzi ze sceny

Spotkania z Mikołajem zorganizowane przez „Dziennik” i Teatr Powszechny cieszyły się olbrzymim powodzeniem. 2 stycznia wielu rodziców ode szło od kas teatru z zadowolonych, zabrakło bowiem bile-

tów dla ich pociec. Na ich życzenie oraz na skutek tele fonicznych interwencji, organi zatorzy postanowili urządzić dodatkowe spotkanie 28 stycz nia br. Dzieci będą się bawić na bajce pt. „Tajemnica starej wierzyby”, a Mikołaj bę dzie wręczał im prezenty — na podstawie bonów wykupio nych przez rodziców.

Kupony „Dziennika” upowa żniają do losowania 5 upominków zaczniemy zamiesz czać w tygodniu poprzedzają cym wystawieniu bajki.

Jednocześnie dyrekcja tea tra informuje, że w styczniu schodzi ze sceny „Mocne ude rzenie” — T. Willisa. Naj bliższe przedstawienia tej sztuki odbędą się 5 i 10 stycznia. (w.)

Pozdrowienia z zimowiska...

...w Bukowinie, przesyła do redakcji dzieci pracowników spółdzielczości inwalidzkiej. Dziękujemy! Przekazujemy ro dzicom informację, że dzieci czują się świetnie i wypoczy wają znakomicie. (o)

lażem wreszcie lokal (i to bardzo oryginalny!) przy ul. Piwnickiej 5. Mieszkała tam starszka opiekująca się... sto lecznymi gołębiami. Z tej ra cji zaopiekowała się rów nież moją osobą i pozwoliła mi zamieszkać w pew nego rodzaju gołębniku, do którego trzeba było wecho dzić przez okno po specjal nej drabince.

Przez to okno przychodził też do mnie moi ówczesni goście i krytycy. A malowałem wtedy na podłucznych deskach, powyrwanych z płotów i podłóg beańskich ruder, przy czym malarstwo moje już wówczas szokowało ludzi, przyzywających do bardziej tradycyjnych kon wencji plastycznych.

Pewnego razu, również dro gą przez okno, zjawił się u mnie prezydent Museum Of Modern Art, USA w Miami, pan Bernard Devis, który wy brał wiele moich prac, z za miarem urządzenia z nich wy stawy w swoim muzeum.

Zakupione przez niego obra zy na deskach miałem wysłać za ocean. I tu pojawiły się trudności z przesyłką, po nieważ wolno mi było „Wy eksportować” za granicę tyl ko trzy prace, ja zaś sprze dałem ich kilkadziesiąt. Pora dziłem więc sobie w ten spo sób, że po prostu z owych „deskowych” kompozycji sporządziłem, zbawiwszy je staran nie, trzy... trumny i jako takie przesyłałem je do Ameryki. Tu rozmontowano je, a poszczególne deski i deseczki znalazły się potem na wy stawie muzealnej!

Zanotował
M. JAGOSZEWSKI

„DŁ” i Chorągiew Łódzka ZHP

Wzorem ubiegłych lat re dakcja „Dziennika Łódzkie go” i Chorągiew Łódzka ZHP organizują konkurs pn. „Biała wyprawa”. Mogą w nim brać udział drużyny harcerskie, szkolne koła zainteresowań, ze spoly klasowe i inne zespoły dziecięce i młodzieżowe. Pole ga on na zorganizowaniu w terminie do 21 marca 1968 r. kuligów, wycieczek krajoznaw czych do łódzkich parków i la sów podmiejskich, zabaw na śniegu, konkursu na śniegową rzeźbę, wyprawy pod hasłem

„Pomagamy ptakom oraz leśnym zwierzętom” itp. Przed wyruszeniem na „Bia łą wyprawę” należy zawiado mić Komendę Chorągwi ZHP (tel. 413-98), a następnie prze stać na jej adres (ul. Gdańska 165) fotografie, rysunki, opisy wypraw lub plakaty propaga jące imprezę wraz z meldun kiem zawierającym nazwę ze spoly i adres, termin, rodzaj i miejsce imprezy oraz listę uczestników. Dla pomysło wych organizatorów ufundowa no szereg ciekawych nagród. (cz)

„Elana” i „Stilon” w rozbudowie

Przemysł włókien syntetycz nych wciąż wykazuje nie słabnącą dynamikę rozwojową. W ciągu ostatnich dwóch lat produkcja stilonu, elany i anilany wzrosła z 14 do 33 ty sięcy ton, a w przyszłym roku osiągnie 40 tys. ton. Jest to wynik stałego unowocześ niania i rozbudowy tego prze mysłu.

Np. toruńska „Elana” roz poczęła w ubiegłym miesiącu budowę własnej wytwórni DMT — podstawowego surow ca do produkcji włókien poliestrowych, bowiem dotych czasowy dostawca tego pro duktu — zakłady chemiczne w Tarnowie — nie będzie mógł już wkrótce sprostać zapotrzebowaniu. W odróżnie niu od zakładów tarnowskich, gdzie materiałem wyjściowym jest węgiel, wytwórnia toruń ska produkować będzie DMT z ksylenów pochodzenia pet rochemicznego, a surowce za pewni rafineria w Plocku. Budowa wytwórni potrwa dwa lata. Po uruchomieniu w roku 1970 osiągnie ona zdolność produkcyjną w gra nicach 15 tys. ton.

Równocześnie w gorzow skim „Stilonie” trwa budowa dwóch nowych wytwórni — kordu do opon oraz jedwabiu poliamidowego. Po zakończe niu inwestycji, zdolność pro dukcyjna „Stilonu” w zakre sie kordu wzrośnie do 14 tys. ton rocznie (obecnie 5 tys. ton), a jedwabiu — który sta nowi jeden z podstawowych surowców dla przemysłu dzie wiarzkiego — do 7,5 tys. ton, przy czym, dzięki zastosowa niu najnowocześniejszych urza dzeń włoskich, będą to włókna o klasę lepsze od dotych czasowych. M. in. jeszcze w bieżącym kwartale zainstalu je się w Gorzowie aparaturę do barwienia półproduktów w masie, dzięki czemu w przy szłym roku przemysł dzie wiarzki otrzyma pierwsze partie jedwabiu kolorowego, którego brak jest dotych czas poważną przeszkodą na drodze podwyższania jakości i estetyki wyrobów dzianych. Ogółem w ciągu bieżącej 5-letki na inwestycje w „Stilo nie” przeznaczona się 1,8 mld złotych. (bz)

303-04
pytaj w godz. 10-12 przez sobot!

TYLKO NA POBYT CZASOWY

M. C.: Jestem starym miesz kańcem Łodzi, ale nie mam swojego mieszkania. Czy że niać się z nie lodzianką mogę uzyskać zgodę na zameldowa nie jej w Łodzi na pobyt stały. Właściciel mieszkania, u którego wynajmuję pokój wy raża zgodę na zameldowanie drugiej osoby.

RED.: Mieszkaniec Łodzi za wierając związek małżeński z osobą z innej miejscowości, jeśli nie ma własnego lokum może uzyskać zgodę jedynie na zameldowanie żony na po byt czasowy.

KOMPLIKACJE Z DODATKIEM

Z. C.: Mieszkałem wspólnie z pracującą córką i synem. Dodatek mieszkaniowy otrzy myaliśmy w trzech różnych częściach. W b.n. sytuacja zmieniła się, syn wypowadził się do własnego mieszkania, a córka przestała pracować. Co będzie teraz z dodatkami?

RED.: Kiedy jeden z człon ków rodziny wypowadza się dodatek mieszkaniowy, który otrzymywał przechodzi na gło we rodziny lub wskazaną przez nią osobę. Przepisy nie prze widują natomiast przeniesienia dodatku na inną osobę, gdy uprawniony do niego przesta je pracować.

ODCINEK CZY LEGITYMACJA

J. L.: Jestem rencistką i je źdź tramwajem, zawsze korzy stałam z ulgowego biletu, le gitymując się ostatnim odcin kiem renty. Ale 13 bm. kon duktor w „Jedynce” zakwestio nował mi ważność odcinka i zażądał legitymacji, a gdy nie miałam, polecił mi wykupić

MIESZKANIE DLA CÓRKI

CZYTELNIK: Zajmujemy 2 pokoje z kuchnią w blokach. Jest nas 5 osób: ja z żoną i córka z rodziną. Przydział jest na mnie. Czy możemy zostawić mieszkanie córce, a sami zapaisać się do spółdzielni mieszka niowej na lokal typu M-2?

RED.: Plany państwa nie sto ją w kolizji z obowiązującymi przepisami. Kwaterek bowiem nie stawał przeskórą do dzinom, które „rozgłaszają się” na własną rękę.

KOSZTY WYŻYWIENIA

D. L.: Córka przebywa w in ternacie w innej miejscowości. Płacę za nią 464 zł miesięcznie. Mimo to zakład wstrzymał mi wypłatę zasiłku rodzinnego.

RED.: Jeśli dziecko przeby wa w internacie rodzicom nie przysługują na nie zasiłki ro dzinny, gdyż opłata jaką uszczą ja pokrywa tylko koszty wyżywienia. Kwestie te wyjął nił 4.IV. 1964 r. Komitet Pra cy i Plac.

Wystawa prac W. Popielarczyka

Prace Władysława Popie larczyka znajdują się już w wielu muzeach zagranicznych. Obecnie wystawił on swoje gwasze, kom pozycje z papieru, drzewa i metalu, collage, rzeźby pla skie itd. w Łodzi w Salonie Sztuki Współczesnej (Piotrkowska 86).

Ażebym uniknąć nieporozu mień, zacznijmy od podkreśle nia, że jest to sztuka bardz iej niż kontroleryjna, ba zująca na antyestetyzmie, na atakowaniu widza i szokowa niu go formami, jak najbar-

dziej zaskakującymi, co zresz tą zgodne jest z kanonami niektórych odłamów plastycz nej awangardy. Mówiąc ogólni kowo jest to sztuka oryginalna, podobnie jak oryginal nym jest również sam Popie larczyk. Oto np. jeden epi zod z jego bujnego życia, o którym opowiada nam on sam:

„W pierwszych latach po wojennych trudno było zdo być w kompletnie wówczas zrujnowanej Warszawie jakieś mieszkanie. Ja sam po długich poszukiwaniach zna-

Ferie — jakich mało...

Pisaliśmy już, że dzięki stara niom Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Włóknarzy, Odzie żowców i Prac. Przem. Skó rzanego około 17 tysięcy łódz kich dzieci spędzą ferie zimo we na bezstropkiej zabawie i wypoczynku. Poza zimowiskami i półkoloniami kolejną atrakcją dla łódzkiej dlatki są rozpoczęte przed kilkoma dniami ciekawe imprezy w ki nie „Przedwiośnie”, które (po 3 dniennie) trwać będą do 4 stycznia br. włącznie. W pro gramie — poza pokazami ilu strzonymi i filmem „Dzieci kapitana Granta”, znalazł się też

ciekawy i pożyteczny konkurs pt. „Czy znasz przepisy dro gowe?” — zorganizowany przy udziale Komendy Ruchu Dro gowego MO w Łodzi. Bez płatne zaproszenia na tę im prezę rozprowadzają wśród swoich pracowników poszcze gólne rady zakładowe.

Na zakończenie warto wspo mnieć o imprezie, jaka odbę dzie się 7 stycznia w Pałacu Sportowym — w czasie któ rej popisom naszych czolo wych zawodników w jeździe figurowej na lodzie przyglą dać się będzie także 5 tysię cy dzieci. (sl)

Pamiętki dla turystów

Łódź notuje coraz większą ilość przybyszających do naszego miasta turystów. W tym roku było ich około pół milin na. Turysta szuka pamiętek. Z tym nie jest jednak do brze. Nieraz pisaliśmy o tej sprawie.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym roku na sprzedaż pamiętek wróci się szczegó lną uwagę. Wzrosnąć ma znac nie ich wybór. Patronuje tu mu Regionalne Biuro Sprze daży — „Cepelia”. Obecnie przedsiębiorstwo to przygoto wuje konkurs na projekty pa miątek. Przewidziane są cen ne nagrody. Należałoby tyl ko życzyć sobie, aby do kon kursu zaproszono jak naj szersze grono ludzi zaintere sowanych, nie tylko artystów plastyków, ale także arty stów ludowych, rzemieślni ków itp.

Przydałoby się też zwięk szenie ilości punktów sprze daży pamiętek. Dobrze było by, aby kioski z pamiętkami powstały na przykład w lo kalach łódzkich biur podróży, w PTT-K, na dworcach, w Łódzkim Ośrodku Sportu, Tu rystyki i Wypoczynku (Pałac Sportowy). Jak zdołaliśmy się zorientować „Cepelia” skłona jest zawrzeć umowy agen cyjne.

„Cepelia” powiększy rów nież ilość swoich sklepów. W styczniu przyszłego roku otwartą zostanie sklep z pa miątkami przy ul. Ogrodowej 10. Przewidziana jest tak że budowa salonu przy Pl. Wolności i w rejonie ul. Głównej. Należałoby sobie też życzyć, aby jak najszy biej zmodernizowano istnieją ce już placówki. (Kas.)

PIORKIEM POMIĘSCZE
IZBA WYTRZEŻWIEN
— Nie chce ich obgad ywać, ale gdyby ustroili wnętrze choinka, byłby wiele przyjemniejszy na strój!

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07, 400-00 500-00
Straż Pożarna 08
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATRY

TFATR WIELKI godz. 19
„Zemsta nietoperza”
TFATR POWSZECHNY
g. 19.15 „Tango”
TEATR JARACZA (w sa
li ul. Moniuszki 4-a)
g. 19 „Przełom”
TEATR NOWY godz. 15
17.30 „Trzy białe strza
ły”
MAŁA SALA godz. 20
„Świerszcz za komi
nem”
TEATR 7.15 godz. 16
„O sierotce Marysi i
krasnoludkach” g. 19.15
„Zielony gil”
OPERETKA godz. 19
„Niedziela w Rzymie”
PIKOKI — nieczynne
AREKIN g. 10 i 16
„Zolnierska przygoda”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII
WŁOKIENNICZWA (ul.
Piotrkowska nr 282)
godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wic
kowskiego 36) godz.
12-19.
MUZEUM RUCHU RE
WOLUCYJNEGO (Gdań
ska 13) czynne w godz.
16-17.
MUZEUM ARCHEOLO
GICZNE I ETNOGRA
FICZNE (Pl. Wolno
ści 14) godz. 11-17.

KINA

BALTYK — „Quentin

GO?gdzie?KIĘDY?

Durward — od lat 11
(USA) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
POLONIA — „Biedne
gwiazdy Wielkiej Nie
dźwiedzy” od lat 13
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Szare ka
czki” od lat 7 (radz.)
g. 10, 12, 14, „Anioł
zagłady” od lat 16
(meks.) g. 15.30, 17.45,
20
WOLNOŚĆ — „Testa
ment Inków” od lat
11 (bułg.) g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Dział
a Navarony” od lat 14
(ang.) godz. 9.30, 12.45,
16, 19.15
ZACHETA — „Polyan
na” od lat 11 (USA)
g. 10, 12.30, 15, „Walc
eczni przeciw rzym
skim legionom” (pan.)
od lat 14 (rum.) godz.
17.30, 20
ADRIA — „300 Spartan”
(pan.) od lat 11 (USA)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA — „101 Dalma
tyńczyków” (USA) od
lat 7 g. 17, „Zbrodnia
doskonała” (fr.) od lat
16 g. 19
GDYNIA — „Janosik”
od lat 14 (czeski) g.
16, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA — „Wyspa ta
jemnicza” — od lat 11
(USA) g. 16, 18, 20
1 MAJA — „Cudowna
podróż” od lat 7 (szwe
dzki) g. 15.45, „Sciga
ni przez śmierć” od
lat 16 (franc.) g. 17.45,
20
ŁĄCZNOŚĆ — „Walizka
z milionami” od lat
14 (franc.) godz. 19

EDK — „Wikingowie”
(ang.) od lat 14 godz.
14.45, 17.30, 20
MŁODA GWARDIA —
„Po wielkiej burzy”
od lat 11 (szwajc.) g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Weź ją, jest
moja” od lat 16 (USA)
g. 16, 18, 20
OKA — „Czy macie w
domu lwa” (czeski) od
lat 11 g. 16, „Gdy mi
łość przemija” (jugo.)
od lat 16 g. 18, 20
POLESIE — „Sabrina”
(USA) od lat 14, g. 17,
19.15
PRZEDWIOSNIE — „Sa
mi swoi” (pol.) od lat
14 g. 15, 17, 19
POPULARNE — „Galia”
(fr.) od lat 18, g. 19
PIONIER — „Dzwonnik
z Notre Dame” od lat
16 (franc.) g. 15, 17.30,
20
POKÓJ — Chata wuja
Toma” od lat 14 (NRF)
g. 15, „Sprawa Niny
R” od lat 18 (pol.) g.
18, 20
REKORD — „Powodze
nia, chłopce” od lat
11 (jugosl.) g. 10, 12,
14, „Elektra” od lat
16 (grecki) g. 16, 18.30
ROMA — „Przybycie
tytanów” od lat 11
(fr.-wł.) g. 10, 12.30, 15,
„Ptaki” od lat 16 (USA)
g. 17.30, 20
SOJUSZ — „Szkoła mi
łości” od lat 14 (cze
ski) g. 17, 19
STOKI — „Dialog” od
lat 16 (weg.) g. 16, 18,
20
STYLÓWY — STUDYJNE
„Chudy i inni” od lat

16 (pol.) g. 16, 18, 20
STUDIO — „Matka ro
du” od lat 18 (jugosl.)
g. 17.15, 19.30
SWIT — „Krzyżacy” od
lat 12 (pol.) g. 15.30,
19
TATRY — Bajki: „Pocz
ta” (pol.), „Dwa psy
i kot” (USA), „Pieś
nidnaper” (USA), „Gwia
zda” (pol.), „Utracona
korona” (pol.) g. 10,
11, 12, 13, 14, 15, 16, 17
„Paryż — Warszawa
bez wizy” (pol.) od lat
11, g. 18, 20
DYZURY APTEK
Ossowskiego 4, Gaga
rina 6, Tuwima 19, Piotr
kowska 25, Przybyszew
skiego 86, Limanowskie
go 1, Karolewska 48
DYZURY SZPITALI
Ul. Curie-Skłodowskiej
15 — przyjmuje rodzacę
i chore ginekologicznie
z dzielnicy Górna; ul.
Sterlinga 13 — z rejonu
poradni „K” przy ul.
Kopcińskiego 32 i No
wotki 60; ul. Przyrodni
cza 7-9 — z rejonu po
radni „K” przy ul. Piotr
kowskiej 107 i 269; ul.
M. Fornalskiej 37 — z
dzielnicy Polesie; ul. Ła
giewnicka 34-36 — z
dzielnicy Bałuty i Wł
dzew.
Informacje o dyżurach
szpitali innych specjal
ności — tel. 03.
Nočna pomoc lekar
ska, ul. Sienkiewicza 137
tel. 444-44 — zgłoszenia
na wizyty domowe w
godz. 19-5. Na miejscu
przyjmowani są chorzy
w godz. 16-7.
Nočna pomoc pielęgn
niarska, Al. Kościuszki
48, tel. 324-09 — zgłosze
nia telefoniczne na za
biegi do domu w godz.
19-4.

Książki czekają...

Z różnych kręgów tematycznych

Powieść Marii Izuleckiej —
„Czeremcha pachnie gorz
ko” jest trzecią z kole
jej książką o tematyce wie
jskiej. Osią koncepcji autor
skiej jest tu konflikt między
sława miłością ojcowską do
córki — jedynaczki, a nieod
partymi — zdawałoby się —
nakazami rozsądku i sumienia.
Jedynaczka ma ładną twarz
i kalemka nogę; do 28 lat życia
nie zaznała miłości mężczyzny.
Jej ojciec jest gorliwym i cie
nionym aktywistą spółdzielni
wiejskiej założonej przez b.
formal. Obiektem pierwszej
miłości Helki jest woskowy
chuligan i uwodziciel. Owszem,
gotów jest nawet ożenić się
z ułomną dziewczyną, lecz pod
warunkiem, że jej ojciec wy
cofa się ze spółdzielni, a zie
mię swoją przepiśnie na cór
kę, czyli praktycznie odda ją
złociowi.

Po dłuższej walce wewnętrz
nej stary Konopka ulega pro
śbom i namowom córki, bo
wiem jej szczęśliwa przyszłość
jest dlań sprawą najważniejszą.
Ofiara jego opanowania
śmiercią nie zdała się jednak
na nic. Dlaczego? — to już o
powie szczegółowo sama autor
ka, która interesująca i praw
dziwie wyeksponowała postacie
trojga powieściowych bo
haterów, pobudzając biegłemu
ich losu uwagę, a nawet i
uczucia czytelników.

Trudno oderwać się pamię
cią od wydarzeń wojen
nych tym, którzy w tych
wydarzeniach brali bezpośred
ni udział. Należy do nich m.
in. Przemysław Bystrzycki, au
tor książki pt. „Strumień”,
zawierającej trzy opowiadania
i jedną powieść. Wszystkie te
utwory wiążą się tematycznie
z problemami polskiego ruchu
oporu, jak również ze sprawą
braterstwa broni polskich i ra
dzieckich partyzantów. Auto
ra interesują przede wszystkim
zagadnienia postaw moralnych
i psychicznych ludzi stojących
w ogniu walki z przemocą
okupantów, interesuje go rów
nież ważki problem wrastania
ludzi — po złożeniu bro
ni — w warunki życia poko
jowego.
Autor postępuje się w swych
opowiadaniach przeważnie me
toda retrospekcji, a więc trak
tuje temat z dystansu dwu
dziesięciolecia. Sądzę, że nieba
nalnej prozie Bystrzyckiego wy
sługaby na dobre oszczędność
w posługiwaniu się materiałem
słownym, którego nadmiar

gdzieniedzie przytłacza i za
ciemnia wątek narracyjny.

„Dom, którego nie ma” —
Jadwigi Zylńskiej, to
książka wspomnieniowa,
obejmująca okres pięćdziesię
ciolecia. Część tych tekstów
pochodzi z przekazów rodzin
nych, resztę stanowią już oso
biste przeżycia i doznania au
torki. Jest ona córką lekarza,
dzieciństwo i wczesną młodość
spędziła w jednym z mniej
szych miast Wielkopolski. Osa
dzone w klimacie tego miaste
czka postacie członków bli
szej i dalszej rodziny, ma
lowane żywymi barwami, stano
wią zasadniczą treść wspom-

nień Zylńskiej. Mają one na
ogół charakter kameralny, echa
wielkich wydarzeń ostatniego
półwiecza słychać tu dość rzad
ko, i raczej z oddali, co jed
nak nie odbiera swojej war
tości wspomnieniom autorki,
napisanym inteligentnie i z
ciepłym sentymentem, lecz
bez sentymentalizmu.
B. D.

*) Wydawnictwo Łódzkie, str.
260, cena 17 zł.
**) Wyd. MON, str. 208, cen
9 zł.
***) Wyd. „Czytelnik”, str.
194, cena 10 zł.

W co się bawić?...

„W co się bawić?” — trochę
zachrypniętym głosem pyta
Wojciech Młynarski, my zaś
(jako że nadszedł karnawał)
wtórujemy mu „Gdzie się ba
wić, jak się bawić?”
Gdzie i jak? — zadbała o to
m. in. również Estrada Łódz
ka, która w tym okresie orga
nizuje szereg naprawdę
atrakcyjnych imprez.
Tak więc wyżej wspomniany
już Wojciech Młynarski wystą

pi w Łodzi (wspólnie ze swo
ją żoną Adrianą Godlewską
oraz zespołem J. Senta) w
dniach 10 i 11 stycznia.
Nico później gościć będzie
my wrocławski kabaret pn.
„Dymek z papierosa”, który
pod kierunkiem W. Dzieduszy
ckiego opracował zupełnie no
wy program.
W końcu stycznia lub
z początkiem lutego oklaski
wać będziemy słynny zespół
grecki, którego kierownikiem
jest sławny Teodorakis (dziś
więzien greckiej junty wojsko
wej). Jak wiadomo zespół ten
przebywa obecnie na przymu
sowej emigracji we Francji.
Jest wiele powodów, że przy
miemy go w Polsce niezwykle
serdecznie!
W drugiej połowie lutego w
Hall Sportowej wystąpi trium
fator z Sopotu, popularny
śpiewak młodzieżowy Udo
Jürgens z własnym zespołem.
Pagart zapowiada również
przyjazd rewelacyjnych muzy
ków malgaskich Surfs z nie
mniej słynną piosničarką, Je
nifer.
W marcu wystąpi w Hall
Sportowej 100-osobowa Wielka
Estrada Moskiewska, która w
ub. roku podczas pobytu w
Warszawie odniosła tam ol
brzymi sukces. Warto też do
dać, że kierownictwo Estrady
Łódzkiej pertraktuje również
z Iga Cembrzyńską, która
ewentualnie wystąpi u nas z
pełnym recitale. Może także
uda się sprowadzić do Łodzi
warszawską Syrenę z jej ju
bileuszowym programem, a z
udziałem czołowych artystów
Estrady Polskiej.
(M. J.)

Sygnaly

CZY NIE NALEŻAŁOBY
PRZYSPIESZYĆ?
Łódzcy rzemieślnicy alarmu
ją nas, że jedyny w Łodzi
sklep chemiczny przy ul. Ja
racza 10, przed pół rokiem zo
stał zlikwidowany. W sklepie
tym drobni wytwórcy i rzem
iosło zaopatrywali się w che
mikalie i odczynniki, ponie
waż w Spółdzielni Zaopatrze
nia i Zbytu nie wszystkie te
tytuły można otrzymać.
Na naszą interwencję Wy
dział Handlu Prez. RN m. Ło
dź potwierdził, że sklep ten
został zlikwidowany w wyni
ku decyzji Ministerstwa Przem
ysłu Chemicznego i po ad
tacji przeznaczony będzie dla
potrzeb przemysłu gumowego.
Wydział Handlu i zaintereso
wane przedsiębiorstwo czynią
starania o zastępczy lokal w
celu ponownego uruchomienia
sprzedaży poszukiwanych ar
tykułów chemicznych. Są jednak
trudności z adaptacją nowego
lokalu.
(Zys.)

INŻYNIERÓW lub techników budowlanych na
stanowiska: z-ców kierowników działu dokumen
tacji, organizacji budów i projekt., działu pro
dukcji oraz st. inspektorów do działu bhp i
mechaniczno-energetycznego, inżynierów lub techni
ków budowlanych z uprawnieniami na stanow
iska st. inżynierów, techników i st. mistrzów w
wykonawstwie, inżyniera lub technika normowa
nia z praktyką w budownictwie na kierownicze
stanowisko, kierowników magazynów głównych,
z-cę kierownika dz. planowania, dz. zatrudnienia
i plac i st. referentów ekonomicznych w dz. zaopatr
nienia d/s prefabrykatów betonowych, wytwor
ów hutniczych i wyrobów metalowych, wyko
nawców ogólnobudowlanych, wykwalifikowanych
kosztowców i rachmistrzów z wykształceniem śre
dnim i praktyką w budownictwie do sekcji list
placy i zasiłków przyjmują natchmiast PBZCh
„Chemobudowa-Łódź” w Łodzi, Aleksandrowska
67. Zgłoszenia osobiste kandydatów: w dziale
szkolenia i kadr codziennie w godz. 7-15.

PLANISTÓW do działu planowania i techniczno-
produkcyjnego oraz rozdzielców z odpowiednią
praktyką przyjmują od stycznia 1968 r. Zakłady
Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi. Zgłosze
nia: dział kadr, ul. Wólczańska 178 w godz. 7,15
-15. 9543-k

INŻ. WŁÓKIENNIKA o specjalności przedziałni
ctwa wełny na stanowisko kierownika oddziału
przedziałni przyjmują natchmiast Zakłady Przem
ysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej (kat. I S) w
Łodzi, Wróblewskiego 19. Zgłoszenia: dział kadr
w godz. 8-14. 9545-k

PRACOWNIKÓW po stażu z wyższym wykształce
niem ekonomicznym, technicznym i matematycz
nym zatrudni stacja maszyn licząco-analitycznych
i elektronicznych Biura Rozliczeń Budownictwa
Łódź, Wólczańska 158.

OPERATORA na dźwig samojezdny z uprawnie
niami I lub II kategorii (praca na mlejscu), robo
tników magazynowo-przeładunkowych — zatrudni
Przedsiębiorstwo Magazynowania Towarów Handlu
Zagranicznego w Łodzi. Warunki do omówienia.
Niciarniana 48/52, w godz. 8-16.

IZOLATORÓW, murarzy, elektryków, cieśli
montażystów elementów, spawaczy, zbrojarzy, o
peratorów na żurawie, kopaczy i robotników bu
dowlanych przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębior
stwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi,
Urzędnicza 45. Za dobrą jakość i terminowość ro
bót istnieje możliwość uzyskania wysokich prem
ii. Dla zamieszkowców — zakwaterowanie w no
woczesnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia przy
jmują dział zatrudnienia i plac w godz. 7,30-15,30
pod w/w adresem. 9452-k

PZU Uwaga, właściciele nieruchomości
Państwowy Zakład Ubezpieczeń
Inspektorat Miejski w Łodzi
podaje do wiadomości, że składki za
obowiązkowe ubezpieczenie budynków
z terenu m. Łodzi przyjmują upowa
żnieni inkasenci PZU w Łodzi przy al.
Kościuszki nr 53, pokój nr 1a w pod
wórzu — prawa oficyna, w lokalu
Frontu Jedności Narodu w godz. 8.30
-12.30.
Wpłaty przyjmowane są na podstawie
wysyłanych wezwań płatniczych.
W styczniu przypada termin płatno
ści z dzielnic: Śródmieście, Górna i
Widzew, a w lutym z dzielnic: Bału
ty i Polesie. 3-k

OGŁOSZENIA DROBNE

WILG czteropokojową,
piętrową, wolną — naj
chętniej Julianów — ku
pię. Oferty „47470” Prasa,
Piotrkowska 96
PLAC 2.000 m w Swed
owie sprzedam. Wiado
mość: Bedon, Graniczna
3, Henryk Napolski
DZIAŁEK budowlaną
750 m kw. sprzedam.
Tel. 452-74 47483 g
DOMEK jednorodzinny
wykonany lub do wy
kończenia z placem ku
pię. Oferty „47458” Pra
sa, Piotrkowska 96
OKAZJA! Futro karaku
le nowe francuskie. 2
lisy jasne nowe sprze
dam. Tel. 437-16 47492 g
4 KOŁA kompletne —
525x16 sprzedam (2.400)
Łódź, Teodora 1-45
WANNE do łazienki ku
pię, 2 nowe opony
640x15 z gwarancją —
sprzedam. Łódź, Mo
stowskiego 29 47429 g
RADIO samochodowe
6 V kupię. Tel. 201-40
KOZUSZKI damskie: but
garski, zakopiański,
plaszcz zamkowy, me
ska marynarka skóra
na turecka i zamkowa
kurtkę sprzedam. Ody
ca 23, m. 6 47451 g
PIANINO „Legnica” pil
nie sprzedam. Bagatela
2/4, m. 7, tel. 423-11, w
godz. 16-17 47464 g
FUTRA ze sztucznego
karaku (szare i czarne)
okazyjnie sprzedam.
Łódź, Narutowicza 56-4,
Delowicz 47456 g
„FRABANTA” lub „Za
stawa” kupię. Tel. 265-15
po 16 47391 g
„SYRENE 103” sprze
dam. Zygmun Zielen
kiewicz, Sienkiewicza 29
SAMODZIELNEGO mie
szkania na pobyt okre
sowy w okolicy Radio
stacji, Stoków — poszu
kuje. Oferty „47431” Pra
sa, Piotrkowska 96
OSOBA samotna, będąca
członkiem spółdzielni
mieszkańczej, poszu
kuje pokoju sublokator
skiego z wygodami na
okres jednego roku.
Oferty „47435” Prasa,
Piotrkowska 96

POKOJ oddzielny w
blokach, parter, odnaj
me 2 panom pracują
cym, uczciwym, w wie
ku lat 40-50. Nielarna
na 18/20 m. 31 47397 g
POKOJ, kuchnię, zamie
nie na 1 lub 2 pokoje
z kuchnią w blokach.
Obr. Stalingradu 86, m.
3 47430 g
STARSZY pan, dobrze
sytuowany poszukuje
sublokatorskiego, nie
krepującego pokoju. O
ferty „47444” Prasa,
Piotrkowska 96

POKOJ duży, własno
ściowy, w granicach Ło
dźi kupię. Oferty „47448”
Prasa, Piotrkowska 96
PRACOWNIK wyższej
uczelnin poszukuje nie
krepującego pokoju sub
lokatorskiego. Oferty
„47461” Prasa, Piotrkow
ska 96

MŁODY, pracujący po
szukuje niekrepującego
pokoju sublokatorskiego.
Oferty „47494” Prasa
Piotrkowska 96

MAŁEŃSTWO z dzie
ckiem (członkowie spół
dzielni mieszkaniowej)
poszukuje pokoju sub
lokatorskiego na rok.
Oferty „47484” Prasa,
Piotrkowska 96

MAŁEŃSTWO poszuku
je pokoju sublokator
skiego na rok. Oferty
„47467” Prasa, Piotrkow
ska 96

PRZYJME do oddziel
nego pokoju 2 osoby. Plat
ne z góry. Oferty
„47465” Prasa, Piotrkow
ska 96

PANA na mieszkanie i
wyżywienie przyjme.
Abramowskiego 7, m. 4.
front, godz. 13-16 47457

POSIADAM lokal, u
prawnienia i artykuł do
produkcji (branża
ślusarska) — poszukuje
wspólnika z gotówką.
Oferty „47375” Prasa,
Piotrkowska 96

SZKOŁA Cyrulskiego
Łódź, Kilińskiego 46,
tel. 335-42. Wycza tań
ców nowoczesnych oraz
poloneza. Zapisy co
dziennie 47462 g

UNIEWAŻNIENIE
Łódzkie Zakłady Piwowarsko-Stodunnicze w Ło
dźi, Orla 25, zawiadamiają o zagubieniu zezwo
lenia na stały zakup kalki hektograficznej i ma
tryce woskowych nr D-1358, wydanego 8 lipca
1959 r. przez WUKPPIW w Łodzi. 4-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI
2 EKONOMISTÓW z wykształceniem ekono
micznym i długoletnią praktyką w branży
zaopatrzenia techniczno-materiałowego, zatrudni
Centrala Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chlop
ska” Zarząd Zaopatrzenia Technicznego i Mate
riałowego w Łodzi, Sienkiewicza 75/77.

PRACOWNIKA z wykształceniem wyższym i prak
tyką w zakresie prac redakcyjnych zatrudni na
stanowisku kierownika pracowni wydawnictw —
Instytut Włókna Sztucznych i Syntetycznych w
Łodzi, ul. Curie-Skłodowskiej 19/27.

TECHNIKA mechanika lub elektronika, najchę
tniej po automatycznie zatrudni Biuro Rozliczeń Bu
downictwa w Łodzi, Wólczańska 158. 9398-k
godz. 8-13. 24-k

W styczniu do wygrania
10 100 000 zł
dodatkowo wygrane
160-lecie KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIEŻNEJ
Najwyższa
wygrana
MILION zł

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Dziennik por. i przegląd prasy. 8.15 Mel. rozrywkowe. 8.44 „O zdrowie człowieka”. 9.00 Leo Dilibes: Fraga, bal. „Coppelia”. 9.20 Poranny koncert rozrywkowy. 10.00 K. A. Jaworski — w 70 rocznicę urodzin. 10.20 Z muzyki baroku. 11.00 Z piosenek i melodią przez świat. 11.40 Antykwariat z kurantem. 12.06 Wiad. 12.10 Rosyjska muzyka lud. 12.25 Folniczy kwadrans. 12.40 Wiecej, lepiej, taniej. 13.00 Koncert ork. rozrywk. 13.20 Popularne

poematy symf. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 „List z Polski”. Olsztyn. 14.15 Wiązanka mel. na organach Hammonda. 14.20 Sceny zespołowe z oper. 15.00 Wiad. 15.05 Z cyklu: „Nasze spotkania”. Czechosłowacja. 15.25 Zna ne ork. i zespoły rozrywkowe. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą” w progr. zapowiedź dnia. 16.05 Studio Rytm przedstawia. 16.25 Spotkania z historią. 16.35 Radio stop sportowy. 16.50 Aud. z cyklu: „Wizyta w pokoju 137”. 17.00 „Piórkiem Ibis” — fel.

17.20 Ojciec Wirginiusz. 17.30 Ciekawe książki. 17.40 Kwadrans z dedykacją. 17.55 Wiadomości. 18.00 Nuty, nutki. 18.43 Zapow. progr. „Popołudnie z młodzieżą”. 17.45 Kurs podstaw. języka francuskiego. 19.00 Radioreklama. 19.10 Wiejskie spotkania. 19.25 Pięć minut o wychowaniu. 19.30 Koncert życzeń. 19.45 Moto-kwadrans. 20.00 Wiad. — Wiecej literacko-muzyczny. 20.35 Poetycki koncert życzeń. 21.05 Koncert chopinowski — gra A. Harasiewicz. 21.45 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.00 S. Prokofiew — „Blazen” — balet. op. 21. 22.30 „Głos ze studni”. 22.45 Melodie w barwach nocy. 23.00 Dziennik. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Melodie taneczne. 23.40 Jazz na dobranoc. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz radiowy. 0.10—3.00 Program nocny z Rozgl. PR we Wrocławiu.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Felieton J. Prus. 8.45 (L) „Wesoły autobus” nr 114. 10.00 Wiad. 10.05 3x15 ork. i zesp. rozrywk. 10.50 „Pod chorążką miłość”. 11.10 Publicystyka międzynarod. 11.20 Utwory B. Brittena. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie filmowe. 12.50 „Idea, która zrodziła epokę”. 13.15 (L) Polska muzyka popularna. 13.40 (L) Muzyka rozrywk. 14.00 Koncert muzyki skandynawskiej. 14.30 Z cyklu: „Pod fabrycznym dachem”. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Melodie hiszpańskie. 15.10 Koncert Chóru Rozgl. Wrocławskiej. 15.30 Dla dzieci młodszych „Gość z Norwegii”. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Gra sepiet Bojadźjewa. 16.35 Wielka sprawa małych detali. 16.45 Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Skolimów”. 17.01 (L) Aktualności Łódzkie. 17.15 (L) „Historia jednej przegranej”. 17.30 (L) Koncert solistów. 17.50 (L) 10 minut muzycznego refleksu. 18.00 (L) Nowe nagrania Ork. LRPR. 18.20 (L) „Czego oczekujemy”. 18.45 Aud. wojskowa. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Wybieramy premierę roku 1967” — „Linia zaufania” — słuch. 20.30 Z twórczości Mozarta i Haydna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna. 22.10 Rozmowa literacka. 22.25 Melodie rozrywk. 22.45 Międzynarod. Uniwersytet Radiowy. 22.55 Horyzonty muzyki — aud. poświęcona muzyce współczesnej i jej problemom. 23.35 Melodie na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.00 Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne” — „Biały kiel” — film fab. prod. radz. (z Katowic). 11.00 „Czerwona buki” — film z serialu: „Sherlock Holmes” (z Katowic). 15.45 Matematyka I roku. „Wzór Macclaurina” cz. I (z Wrocławia). 16.25 Matematyka I roku. „Wzór Macclaurina” cz. II (z Wrocławia). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne” — „Pan Półka i Spółka” — „Kino Płyś” (W). 17.55 Wiadomości dnia (L). 18.10 Telegram (W). 18.20 „Jak patrzeć na dzieło sztuki” (W). 18.50 „Jazz w Filharmonii” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Czerwona buki” — film z serialu: „Sherlock Holmes” (z Katowic). 20.55 „Światłowid” — tygodnik aktualności (W). 21.25 „Pavencello” — film TV prod. pol. 21.55 „Teatr ludzi upartych” — rep. film. (z Wrocławia). 22.10 Dziennik (W). 22.30 Matematyka I roku (powtórzenie z Wrocławia). 23.05 Matematyka I roku (powtórzenie z Wrocławia).

Bohaterzy tajnego nauczania

Bojownikom, którzy w czasie okupacji z bronią w ręku walczyli o honor i niepodległość narodu, poświęca się dzisiaj wiele książek, opowieści, scenariuszy filmowych itd. I słusznie! Jednakże w tym czasie — również narażając życie — działali innego rodzaju bohaterzy, którzy organizowali komplety tajnego nauczania, tak, aby dziecko polskie, wbrew rozporządzeniom i nakazom hitlerowskiego oku panta kontynuować swoje nauki.

W wielu już województwach ZBoWiD — który tajne na-

uczanie uznał jako jedną z form czynnego ruchu oporu — zestawiał już listę działaczy oświatowych tego okresu. Obecnie sprawą tą zainteresowała się również Komisja Historyczna przy Łódzkim ZBoWiD, która postanowiła opracować historię tajnego nauczania w Łodzi i województwie. W związku z tym wydała też ona specjalny apel, wzywający uczestników tajnego nauczania do wypełnienia odpowiednich ankiet.

Trudno ustalić ilość uczestników tej akcji. Faktem jest jednak niezbitym, że w pracy

tej — jakże pożytecznej, a zarazem niebezpiecznej — brała udział poważna ilość pedagogów.

— Każdy z nas — mówi Adam Kowalski, jeden z uczestników tajnego nauczania w Łodzi — pracował na własną rękę. Chodziło bowiem o to, ażeby w razie wssy nie pościągnać za sobą innych. Oszczerne na ten temat napisane już w swojej książce pt. „Pamiętnik nauczyciela”. Tu przypomnę tylko, że pracowaliśmy w warunkach ciężkich i niebezpiecznych. Ja osobiście w ciągu trzech lat i dwu miesięcy (bo potem musiałem uciekać z Łodzi) kontaktowałem się z 244 uczniami i uczennicami, z którymi przerobiłem materiał od I klasy szkoły podstawowej do I klasy gimnazjalnej włącznie.

Mając do dyspozycji około 100 mieszkań, co tydzień zmieniałem lokal, w którym zbierały się poszczególne grupy. Do najbardziej czynnych punktów należało mieszkanie rodziny Tadeusza Miłczarskiego (dziś lekarza) przy ul. Łącznej, mieszkanie rodziców D. Faczeja (dziś również lekarza) przy Piasecznej 15 oraz mieszkanie o dobrej zamieszkanym wejściu przy ul. Niemcewicza 3, należące do rodziców Basi Łatkowskiej.

Takich pedagogów pracujących na naszym terenie było więcej. Np. Alicja Napiórkowska i jej córka również Alicja, nie żyjący już Henryk Adamowski i inni. Warto więc przekazać historię ich czynu i nazwiska. Zakładamy też, że ma teraźniacy jakiegoś czasu do ZBoWiD, pozwól na szersze opracowanie dzieł ofiarnej i bohaterskiej pracy pedagogów naszego regionu, którzy w mroczną noc niewoli hitlerowskiej „nieśli przed narodem oświaty kaganiec”.

Zaplecze motoryzacyjne nadal niewystarczające

Co zmieniło się ostatnio w zapleczu technicznym motoryzacji, jakie są plany w tej dziedzinie na obecny rok? Oto kilka najważniejszych informacji wiceministra komunikacji W. Szablewskiego i dyrektora Zjednoczenia Zaplecza Technicznego Motoryzacji Sł. Bukowskiego.

— Więcej uwagi poświęca się naprawom prywatnych samochodów osobowych o czym świadczy m. in. to że 85 proc. całej zdolności produkcyjnej zaplecza technicznego motoryzacji przeznaczona jest obecnie na wykonywanie usług dla ludności. W kraju naszym eksploatowanych jest wiele marek pojazdów, mimo to system specjalizacji obsługi wprowadzono już w 18 stacjach TOS, m. in. w Poznaniu, Kielcach, Koszalinie, Łodzi i Warszawie oraz w 23 stacjach branżowych (zakłady przemysłowe, spółdzielcze, przemysłu terenowego). Ponadto w ub. r. autoryzowano dalsze 23 stacje tzn. nastawiono je na obsługę i naprawy gwarancyjne samochodów osobowych i motocykli, zwiększając ogólną liczbę tego typu placówek do ponad 600 (najwięcej, bo po 77 — dla „Warszaw” i „Syren” oraz „Skod” i „Wartburgów”).

Dalszemu zwiększeniu liczby tego typu stacji stoi jednak na przeszkodzie niewłaściwy system zaopatrywania ich w części zamienne (przez TOS, które nie posiadają magazynów, zamiast przez „Behamot”), wciąż dotkliwy brak części zamiennych — zwłaszcza do „Warszaw” i „Syren” — brak narzędzi specjalnych. Do przeszkód należy jeszcze zaliczyć: z jednej strony nie

uzasadnioną niechęć krajowych producentów do autoryzowania warsztatów rzemieślniczych, z drugiej — warsztatów, które niechętnie przyjmują autoryzację, ponieważ części zamienne używane do napraw gwarancyjnych powiększają obrót, co wpływa na wysokość podatku.

Do niewątpliwych pozytywów pracy TOS zaliczyć trzeba rozszerzenie gwarancji na naprawy z 10 dni i 500 km przebiegu pojazdu do 3 miesięcy i 3 tys. km przebiegu.

W ciągu 2 lat liczba samochodów prywatnych wzrosła o ponad 45 tys., tj. prawie o 20 proc., a liczba stanowisk obsługowo-naprawczych o niecałe 5 proc.

Co przyniesie obecny rok? M. in. budowę 12 dalszych stacji obsługi i większe o 37,5 proc. środki na urządzenia i przyrządy (zaspokoja one jednak tylko 60 proc. potrzeb). Liczba pojazdów pogotowia technicznego zwiększy się o 20 do 85.

Rozpoczęto już produkcję szeregu niezbędnych urządzeń. Przy wykonywaniu usług motoryzacyjnych uproszczone będzie dokumentacja techniczno-handlowa.

Ogólne zadania zaplecza technicznego motoryzacji wrażliwa w obecnym roku o 10,5 proc., a w dziedzinie usług dla ludności, czyli naprawy prywatnych pojazdów — o 22 proc.



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, możliwe niewielkie opady śniegu. Temperatura maksymalna około minus 4 st. C. Wiatry przeważnie umiarkowane. Jutro po górze bez większych zmian. Słońce zajdzie dziś o godz. 5.43, a wstanie jutro o godz. 7.50.

Dzisiaj imieniny obchodzi Danuta i Genowefa (reg)

* Jutro losowanie nagród w konkursie świątecznym * Noworoczne „Dzienniki” w PZU

Jutro — 4 stycznia — o godzinie 10 odbędzie się w lokalu redakcji publiczne losowanie nagród w świątecznym konkursie „Dzienniki” i Powstanie Domu Towarowego „Uniwersal” (Pl. Niepodległości). Losować będziemy: 2 bonusy towarowe wartości po 1.000 zł każdy, 4 — po 500 zł oraz 20 — po 300 zł.

Informujemy naszych Czytelników, że noworoczne „Dzien-

niki” z kuponem konkursowym można otrzymać w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Oddział dla m. Łodzi (Al. Kościuszki 57). W konkursie tym losować będziemy — w piątek, 12 stycznia — 10 nagród w postaci bonów towarowych wartości 2.000 zł, 1.000 zł oraz 8 po 500 zł każdy. Prosimy tak nadsyłać odpowiedzi, by najpóźniej do 12 stycznia dotarły one do naszej redakcji. (w)

W dniu 30 grudnia 1967 r. zmarł, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 75, najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.

Heliodor Konopka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 stycznia br., o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUCZĘTA

PODZIĘKOWANIE

Wojskowej Komendzie Garnizonu w Łodzi, Przyjaciółom, Kolegom i wszystkim, którzy w tych ciężkich dla nas chwilach okazali tyle serdecznego współczucia oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

KPT-LEKARZA MED.

Edwarda Żaka

składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

ZONA, CÓRKA i RODZINA

Koledze TADEUSZOWI LEWANDOWSKIEMU, wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

Maria Olszak

składają

PRACOWNICY ZAKŁADU PROFETYKI STOMATOLOGICZNEJ AM, RADA ZAKŁADOWA przy KLINIKACH STOMATOLOGICZNYCH

RODZINA

Dnia 31 grudnia 1967 roku zmarła, po długiej chorobie, przeżywszy lat 69

S. + P.

Maria Olszak

z domu SIEWRUK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 3 stycznia 1968 r., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Mani, o czym zawiadamia pogrzeżona w głębokim żalu

RODZINA

W dniu 31. XII. 1967 r. zmarł w wieku lat 58

S. + P.

Tadeusz Bilan

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. I. 1968 r., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu

MATKA, CÓRKA, SIOSTRA z MĘŻEM i POZOSTAŁA RODZINA

Koleżance JADWIDZE PIOTROWSKIEJ wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

SIOSTRY

składają

DYREKCYJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACOWNICY ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH RSW „PRASA” w ŁODZI

Dnia 2 stycznia 1968 roku zmarła, najukochańsza Żona i Matka

S. + P.

Regina Pelzowska

z domu KUCIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. I. br., o godz. 14.30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku

MAŻ, DZIECI i WNUCZKI

W dniu 29 grudnia 1967 r. zmarł

S. + P.

Władysław Spoliński

naczelnik Wydz. Program. Izby Rzemieślniczej w Łodzi, długoletni, zasłużony i oddany rzemieślni współpracownik. Cześć Jego pamięci!

CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH w ŁODZI

GOSĆ z Londynu

Z. ZYMLIK-ZBOROWSKI

STRESZCZENIE

Marcin, wracając samochodem do domu w towarzystwie żony Weroniki, robi jej sceny zazdrości, że w stosunku do mężczyzny zachowuje się ona prowokacyjnie. Kiedy znaleźli się w domu, Wera uszła do kuchni, ażeby przygotować herbatę, a jej mąż został na dole, aby ustawić wóz do garażu. W pewnej chwili Wera usłyszała jego głośne wołanie. Kiedy zbiegła na dół, Marcin, wyciągnął dłoń w kierunku czarnego samochodu, w którym leżało bezwładne ciało mężczyzny. „Edward? — krzyknęła Wera. — Dlaczego go zabiłeś?”. „Nie ja go zabiłem!” — zaprzeczył Marcin.

— Może go wywieziesz za miasto i zostawisz gdzieś w krzakach?
— Znachnął się.
— Zwarłowałaś? Chcesz, żeby mnie posądzono o morderstwo?
— Skąd wiesz, że został zamordowany?

— Nie widzisz, że ma rozwaloną głowę?
— Więc co robimy? — powtórzyła pytanie.
— Trzeba zawiadomić milicję. Zadzwoń do pogotowia milicyjnego.
— Nie boisz się?
— Zadzwoń do pogotowia milicyjnego.

* * *

Downar nie mógł zasnąć. Groteskowa przygoda w Aninie rozbawiła go, ale i zdenerwowała. Czuł się trochę nieswojo. Nie ulegało wątpliwości, że dał się nabrać. Nie winił nikogo. Wszyscy działali w dobrej wierze, łącznie z wujem Moniki. Nie można było mieć pretensji ani do niego, ani do jego brodatego sąsiada. A jednak wypadło bardzo głucho. W akcji brał udział radiowóz z Anina i cała ekipa z Pałacu Mostowskich. Wyobrażał sobie, jaka to będzie zabawa w Komendzie. Major Downar jedzie pod Warszawę do manekina owiniętego w przesiadano, spryskane sokiem winiowym. Kupa śmiechu!

Przewrócił się na drugi bok i mocno zacisnął powieki. Sen jednak nie przychodził. Nie było sensu się męczyć. Zapalił lampę i sięgnął po książkę. W tym momencie zaatakował telefon.

Dzwonił Kulesza.

— Towarzystwo majorze, mamy prawdziwego trupa. Może mielibyście ochotę przejechać się na Mokotów? Olszewski już tam powinien być i doktor Ziembra także.

— Morderstwo?
— Tak. Jakiś facet, który przyjechał z Londynu.

— Dobrze, pojedę. Prześlijcie wóz.

* * *

Doktor Ziembra ukończył oględny zwłok, wyprostował się i spojrzął na Downara.

OSZCZĘDNYM

— Trochę przedawniona sprawa — powiedział, zdejmując gumowe rękawiczki.
— Kiedy nastąpiła śmierć?
— Co najmniej przed czterdziestoma ośmioma godzinami.
— Powód zgonu?
— Pęknięcie podstawy czaszki. Uderzenie tępym narzędziem w tył głowy.
— W jakim mógł być wiek?
— Trudno powiedzieć. Chyba koło pięćdziesiątki, może czterdzięci parę.
— Zrobi pan szybko sekcję, doktorze?
— Oczywiście. Jak zwykle.

Downar zwrócił się do porucznika Olszewskiego:

— Kto pierwszy znalazł zwłoki? — spytał.
— Właściciel tego domu, inżynier Werner.
— To on zawiadomił?
— Zadzwoń ją jego żona.
— Gdzie ich teraz można znaleźć?
— Są u siebie w mieszkaniu.
— Co zeznali?
— Nic specjalnego. Robią wrażenie przerażonych.
— Czy myślicie, że symulują?
— Diabli ich wiedza. Gość nie bardzo mi się podoba.

— Gdzie znajdowały się zwłoki, gdy przybyliście na miejsce?
— W samochodzie. Na tylnym siedzeniu.
— Obejrzelicie wóz?
— Pobieźmy.

Downar obszedł czarnego forda dookoła i polecił:

— Trzeba zdjąć odciski palców i dokładnie zbadać cały wóz, silnik, opony, bak, karoserię, wszystko. Rozmiejcie, o co mi chodzi?
Olszewski skinął głową.
— Chyba tak. Wóz z angielską rejestracją. Warto mu się bliżej przyjrzeć.

— O, właśnie!
Downar uważnie obejrzał wnętrze garażu. Zbadał teren przed domem, zamienił jeszcze kilka słów z porucznikiem i poszedł porozmawiać z właścicielami willi.

Drzwi otworzyła Weronika. Miała silne wypieki na policzkach i zaczerwienione oczy. Robiła wrażenie, jakby przed chwilą płakała.

— Jestem z komendy milicji — powiedział Downar. — Czy pani Wernero?

W milczeniu skinęła głową.

— Czy pani jest właścicielką tego domu?
— Tak... To znaczy... oboje jesteśmy właścicielkami, ja i mój mąż. Ale mąż...
— Co pani mąż?
— Mąż jest strasznie zdenerwowany. Byłoby lepiej, żeby pan jutro z nim porozmawiał.

Downar uśmiechnął się.

— Do jutra może nie będziemy czekać — powiedział łagodnie — ale na razie damy mu spokój. Pogawędzcie sobie z panią, a potem zobaczymy. Może sobie tu usiądziemy, jeżeli oczywiście nie ma pani nic przeciwko temu?

— Ależ naturalnie. Proszę bardzo.

Usiedli na niskich fotelikach i Downar wyjął papierosy.

— Zapali pani?
— Machinalnie wzięła papierosa. Ręce jej drżały. Widać było, że z trudem nad sobą panuje.

Downar uśmiechnął się, że nie zauważył jej zdenerwowania. Zaciągnął się dymem i rzekł swobodnie, nieomal wesoło:

— No, a teraz może mi pani opowie, jak to się wszystko stało? — W jego głosie nie było ani śladu urzędowego tonu.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rękopisów nie zamawionych redakcją nie zwraca. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.